

Ziemia wita bohaterów Kosmosu



Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
czwartek, 16 sierpnia 1962

Cena 50 gr
Nr 194 (5762)

Gratulacje dla kosmonautów

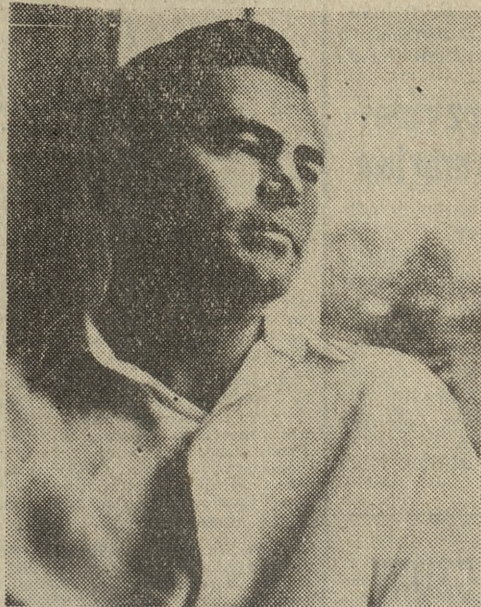
Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR serdecznie gratulowały Andrianowi Nikołajewowi i Pawłowi Popowiczowi pomyślnego dokonania grupowego długo trwałego lotu w przestrzeni kosmicznej i pomyślnego powrotu na ziemię radziecką.

KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki złożyły gratulacje uczonemu, konstruktorowi, inżynierowi, technikowi, robotnikowi, załogom i organizacjom, wszystkim, którzy uczestniczyli w stworzeniu nowych kosmicznych statków-sputników „Wostok-3” i „Wostok-4”, w przygotowaniu i pomyślnej realizacji grupowego lotu kosmicznego.

„Odważni kosmonauci Andrian Nikołajew i Paweł Popowicz — czytamy — swym rekordowym pod względem czasu trwania i skomplikowanych warunków lotu, wykonując obszerny program badań naukowych, wnieśli nowy godny wkład do skarbnicy przodującej nauki radzieckiej, pomnożyli sławę naszej ojczyzny”.

Pismo podkreśla, że ten wyczyn, podobnie jak i wyczyn pierwszych kosmonautów radzieckich będzie zawsze służył jako wzór niezłomnej woli, męstwa i odwagi.

Przez skonstruowanie potężnych kosmicznych statków-sputników „Wostok-3” i „Wostok-4”, przez kilkudniowy grupowy lot tymi statkami lotników-kosmonautów Nikołajewa i Popowicza wniesiony został nowy wielki wkład do sprawy realizacji postawionego przez XXII Zjazd KPZR historycznego zadania naszej nauki radzieckiej: zajęcia czołowych pozycji w świecie we wszystkich głównych kierunkach nauki i techniki. (PAP)



Odezwa KC KPZR Prez. Rady Najwyższej i rządu ZSRR

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd Związku Radzieckiego uchwaliły tekst odezwy do Komunistycznej Partii i do narodów Związku Radzieckiego, do narodów i rządów wszystkich krajów, do całej postępowej ludzkości z okazji grupowego lotu w Kosmosie statków - sputników „Wostok-3” i „Wostok-4”.

Kosmiczny statek - sputnik „Wostok-3” sterowany przez Andrian Nikołajewa, w ciągu 95 godzin dokonał przeszło 64 obiegów wokół globu ziemskiego i przebył trasę długości przeszło 2 miliony 600 tys. kilometrów.

Kosmiczny statek - sputnik „Wostok-4” sterowany przez Pawła Popowicza, w ciągu 71 godzin dokonał przeszło 43 obiegów wokół naszej planety przebywając trasę długości około 2 milionów kilometrów.

„Teraz jest już zupełnie oczywiste, że radzieccy lotnicy-kosmonauci opanowali odległości liczące miliony kilometrów. Zbliża się czas, kiedy poprowadzą oni potężne statki kosmiczne do planet układu słonecznego” — głosi odezwa.

„Wielodniowy grupowy lot wokół Ziemi zapoczątkowuje nowy etap w badaniu Kosmosu”.

Odezwa podkreśla, że wielki wyczyn kosmonautów Nikołajewa i Popowicza „dobitnie wykazuje osiągnięcia wysoko rozwiniętej gospodarki radzieckiej, przodującej radzieckiej nauki i techniki, niewątpliwą wyższość ustroju socjalistycznego”.

„Nowe wybitne sukcesy w dziedzinie opanowania Kosmosu w sposób przekonujący wykazują, że komunizm osiąga jedno po drugim zwycięstwa w pokojowym współzawodnictwie z kapitalizmem”.

Radzieckich bohaterów Kosmosu zrodził lud, są oni wychowani w duchu wzniosłych ideałów socjalizmu i komunizmu.

Cały świat widzi teraz — głosi dalej odezwa — że komuniści zdecydowanie kroczą w awangardzie ludzkości na Ziemi i w Kosmosie”.

„Wielkie odkrycia nauki tylko wówczas mogą służyć polepszeniu warunków życia, gdy wykorzystywane są w celach pokojowych, w imię szczęścia ludzi”.

„Państwo radzieckie konsekwentnie i nieustraszenie wależy o trwały pokój na całym świecie. W celach pokojowych dokonane zostały również nowe loty radzieckich statków kosmicznych”.

Rząd radziecki ponownie oświadcza uroczystie, że całkowicie popiera działania narodów zapewnienia trwałego pokoju na całym świecie i czyni wszystko co niezbędne dla urzeczywistnienia tych słusznych zadań.

„Rząd radziecki ponownie zwraca się do wszystkich rządów i narodów z apelem by jeszcze bardziej zdecydowanie walczyli o wyzwanie ludzkości od niebezpieczeństwa wojny termojądrowej, o trwały pokój na ziemi. Ludzie radzieccy są przekonani, że narody walczyć niezlomnie, obronią pokój”. (PAP)

Po 95 godz. i 2.600 tys. km „Wostoka 3”

71 godz. i 2 mln. km „Wostoka 4”

Nikołajew i Popowicz wylądowali w określonym miejscu
Program lotu wykonany pomyślnie i w całości

Agencja TASS podaje:

Program grupowego lotu kosmicznych statków-sputników „Wostok 3” i „Wostok 4”, pilotowanych przez obywateli Związku Radzieckiego, kosmonautów Majora Andrian Nikołajewa i Podpułkownika Pawła Popowicza wykonany został w całości. 15 sierpnia 1962 roku statki-sputniki wylądowały praktycznie w z góry wyznaczonym miejscu na terytorium Związku Radzieckiego na południe od miasta Karagandy, w Republice Kazachskiej, w niezna-

czym odległości od wyznaczonych punktów lądowania. Samopoczucie obu kosmonautów i ich stan fizyczny po lądowaniu jest dobry.

Kosmonautów Nikołajewa i Popowicza powitali w chwili lądowania: grupa zabezpieczająca, lekarze, przyjaciele, korespondenci i działacze sportowi.

Lot kosmicznego statku-sputnika „Wostok 3” pilotowanego przez kosmonautę towarzysza Andrian Grigorjewicza Nikołajewa trwał 95 godzin. W ciągu tego czasu statek „Wostok 3” dokonał 64 obiegów Ziemi, pokonując trasę długości ponad 2.600 tys. kilometrów.

Czas trwania lotu kosmicznego statku-sputnika „Wostok 4” z kosmonautą towarzyszem Pawłem Romanowiczem Popowiczem, który dokonał ponad 43 o-

biegów Ziemi, wynosił 71 godzin. Trasa przebyta w tym czasie przez statek „Wostok 4” wynosi około 2 milionów kilometrów.

Grupowy lot kosmiczny statków-sputników „Wostok 3” i „Wostok 4” trwał 71 godzin.

Zadania naukowe i techniczne nie mające precedensu pod względem czasu trwania lotu kosmicznego statków-sputników „Wostok 3” i „Wostok 4” dokonanego po raz pierwszy grupowego lotu kosmicznego, wykonane zostały pomyślnie i w całej pełni.

W czasie grupowego lotu kosmicznego po raz pierwszy zrealizowano dwustronną łączność radiową między statkami-

(Dokończenie na str. 2)

Komunikat TASS-a lotem błyskawicy obiegł cały świat

Wiadomość podana przez agencję TASS o pomyślnym wylądowaniu dwóch kosmonautów radzieckich w przewidzianym rejonie ZSRR powtórzyła z błyskawiczną szybkością wszystkie największe agencje prasowe świata.

Amerykańskie agencje prasowe UPI i AP przerwały nadawane wiadomości, by podać „błyskawice” donoszące o lądowaniu statków „Wostok-3” i „Wostok-4”. Doniesienia agencji zostały powtórzone przez prawie wszystkie rozgłośnie radiowe i stacje telewizyjne.

Wiadomość o lądowaniu radzieckich statków kosmicznych w odstępach 6-minutowych komentowana jest w USA, jako jeszcze jeden dowód ogromnej precyzji radzieckiej nauki kosmicznej.

Również brytyjska agencja prasowa „Reuter” przerwała swój normalny serwis, by na bieżąco informować o nowym sukcesie kosmonautyki radzieckiej. Wiadomość odebrana z Moskwy powtórzona została przez rozgłośnie „BBC” i inne brytyjskie stacje radiowe i telewizyjne.

Zewsząd gratulacje

W środę po południu do Moskwy napływały zewsząd depesze z gratulacjami. Przesłali je między innymi Mao-Tse-tung — przewodniczący KC KP Chin i Liu Szao-tsi — przewodniczący ChRL, prezydent USA Kennedy, premier Włoch Fanfani, premier Kuby Fidel Castro, premier Macmillan i wielu innych polityków i mężów stanu.

sport.sport

I LIGA

Wczoraj piłkarze ekstraklasy rozegrali drugą kolejkę spotkań w jesiennej rundzie rozgrywek mistrzowskich. A oto wyniki spotkań:

GÓRNIK — LECH	1:0
WISŁA — STAL	2:0
ARKONIA — GWARDIA	1:1
LECHIA — ODRĄ	1:0
LEGIA — POGON	3:0
LKS — RUCH	1:3
POLONIA — ZAGŁĘBIE	2:1

(Sprawozdanie naszego specjalnego wysłannika z meczu Lecha w Zabrzu oraz aktualną tabelę I ligi zamieszczamy na stronie 2.)

Dwaj kosmiczni bracia. Od kilku dni, takim właśnie mianem określają ich miliony ludzi na całym świecie. Teraz już są z powrotem na Ziemi, tak jak wtedy, kiedy fotografowali im te oto zdjęcia. W ciągu dosłownie kilku godzin ich imiona i nazwiska dotarły przez radio, telewizję i prasę do najbardziej oddalonych zakątków świata. Odwaga i prostota zdobyli dla siebie podziw i sympatię. Na zdjęciach major Andrian Nikołajew (po lewej) i ppłk Paweł Popowicz (po prawej).

(mi)

CAF — telefot z Moskwy

Pierwszy wywiad

„Najważniejszym rezultatem naszego lotu jest pomyślnie jego zakończenie oraz wykonanie programu, a także fakt, że jako pierwsi potrafiliśmy odbyć lot w parze — jak się to powiada w lotnictwie. Wszystko dobrze, wszystko dobrze!”

— powiedział Paweł Popowicz korespondentowi TASS-a wkrótce po wylądowaniu. Andrian Nikołajew oświadczył: „Jestem dumny z tego, że zadanie zostało zlecone mnie i memu towarzyszowi. Uczyniliśmy wszystko, aby je wykonać”.

Wywiadu tego kosmonauci udzielili w domu, do którego przybyli na krótki odpoczynek. Drogi z lotniska do miejsca odpoczynku obaj kosmonauci odbyli wzdłuż żywego korytarza. Po obu stronach drogi zgromadzili się ludzie, wznoszący entuzjastycznie okrzyki na cześć dzielnych kosmonautów.

Nikołajew i Popowicz — donosi korespondent — trzymają się dzielnie, są weseli, żartują, śmieją się i chętnie odpowiadają na pytania. Kiedy wszyscy weszli do domu, w którym było gorąco, Popowicz odezwał się: „Słowo honoru, w Kosmosie było znacznie bardziej komfortowo!”, zaś Nikołajew dodał: „i ludzi mniej i mniej hałasu”.

Okoliczni mieszkańcy ko-

POGODA

Jak podaje PIHM, zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, zwłaszcza w zachodniej części kraju; miejscami przelotne opady i burze. Temperatura maksymalna w granicach od 18 st. na północy do 30 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

Ziemia wita kosmonautów

(Dokończenie ze str. 1)

mi kosmicznymi. Podczas lotu kosmonauci rozmawiali ze sobą, wymieniali wyniki obserwacji i uzgadniali swe czynności. Uzyskano cenne dane dla zorganizowania łączności w warunkach długotrwałych lotów kosmicznych.

Wszystkie urządzenia i agregaty statków kosmicznych oraz znajdująca się na ich pokładach aparatura naukowa, funkcjonowały bez zarzutu w ciągu całego lotu, od chwili startu do chwili lądowania.

Kosmonauci radzieccy po mistrzowsku dokonali tego skomplikowanego lotu, sterując statkami i wykonując ściśle według wyznaczonych zadań wielki kompleks badań naukowych.

Z Argentyny donoszą

Kryzys w armii wywołuje anarchię

Korespondent PAP red. Osmańczyk pisze:

Według nadchodzących z Argentyny wiadomości, nowy kryzys wojskowy wywołał stan anarchii w tym kraju. Buenos Aires, które na skutek spalania się przed trzema dniami elektrowni pozbawione jest częściowo światła i wody, przeżywa równocześnie strajk policji oraz straż policyjnej, protestujących przeciwko samowoli oddziałów wojskowych.

Większość zakładów przemysłowych stolicy Argentyny z powodu braku prądu jest sparaliżowana. Wśród piekarni nie dostarczają pieczywa. Brakowało również mleka. W dużej części miasta nie działają telefony i telegraf, a rozgłośnie radiowe nadają program tylko w pewnych godzinach. Telewizja jest zupełnie nieczynna.

Według nie potwierdzonych pogłoszek w wojsku zdobywa przewagę skrajnie prawicowa grupa generałów, wypowiadających się za usunięciem rządu prezydenta Guido i wprowadzeniem dyktatury wojskowej. (PAP)

Powers wniósł skargę rozwodową

Gary Powers wniósł we wtorek skargę rozwodową przeciwko swej żonie, którą oskarża o „okrucieństwa moralne i nalogowy alkoholizm”. Żona Powersa ma 28 lat.

Jak wiadomo, Powers pilotował swego czasu amerykański samolot wywiadowczy „U-2”, który strącony został przez radziecką rakietę przeciwlotniczą w rejonie Swierdłowska. Skazany na karę więzienia został przez władze radzieckie ulaskawiony i w lutym br. powrócił do USA. (PAP)

Prowokacyjne zamordowanie oficera Armii Ludowej NRD

Nowa groźna prowokacja zachodnioniemiecka, której ofiarą padł oficer wojsk pogranicznych NRD, wydarzyła się we wtorek na granicy NRD z NRF, niedaleko miejscowości Wiesenfeld (okręg Bad Salzungen).

Komunikat wydziału prasowego Ministerstwa Obrony Narodowej NRD doniósł w środę, iż poprzedniego dnia o godzinie 11.05 w wymienionym punkcie granicznym oficer i dwóch żołnierzy zachodnioniemieckiej straży granicznej wdarli się na terytorium NRD. Napastnicy wezwani do zatrzymania się przez posterunek graniczny NRD oraz na strzał ostrzegawczy oddany w powietrze, odpowiedzieli salwą z broni szybkostrzelnej. Jedną z kul ugodziła śmiertelnie w głowę kapitana wojsk pogranicznych Niemieckiej Armii Ludowej, Rudi Arnstadta. Po morderczym zamachu zachodnioniemieccy żołnierze wycofali się na swoje terytorium. Zdyscyplinowanemu, zachowaniu się wojsk pogranicznych NRD należy zawiadzić, iż nie doszło do starcia zbrojnego o konsekwencjach trudnych do przewidzenia.

Miarodajne kola polityczne w stolicy NRD oświadczyły — jak podaje agencja ADN — iż ten mord, dokonany na kapitanie Arnstadcie, stanowi nową, zamierzoną prowokację dla wzmożenia na piecisk. Wściekłość bońskich i zachodnioniemieckich ultrałów z powodu tego, iż nie udało się im w dniu 13 sierpnia z ferenu Berlina zachodniego zainicjować żadnej większej prowokacji przeciw NRD, pchnęła ich do tego nowego, szaleńczego czynu.

Dane obiektywne lekarskiej kontroli stanu zdrowia kosmonautów, która trwała w ciągu całego lotu wykazały, że kosmonauci radzieccy Nikolajew i Popowicz znieśli doskonale wprowadzenie statków na orbitę oraz wielodniowy lot kosmiczny i powrót na Ziemię. W tym wspaniałym locie Andrian Nikolajew i Paweł Popowicz dali dowód wyjątkowego męstwa i odwagi, wykazując wobec całego świata szlachetne cechy moralne człowieka radzieckiego.

Lot kosmonautów radzieckich Nikolajewa i Popowicza jest nowym doniosłym etapem na drodze do pokojowego opasowania Kosmosu.

W wyniku grupowego lotu statków-sputników „Wostok 3” i „Wostok 4” uzyskano materiały o ogromnej wartości naukowej i technicznej, które będą miały wyjątkowo doniosłe znaczenie dla dalszego opasowania przestrzeni kosmicznej i dla realizacji odwiecznego marzenia ludzkości — lotów w kierunku innych planet i światów.

Najbardziej denerwowały się w środę matki obu kosmo-

Nie będzie francuskich doświadczeń na Saharze

Korespondent amerykańskiej agencji AP dowiaduje się w kołach wysoko postawionych osobistości algierskich, że niezawisła Algieria nie pozwoli Francji na kontynuowanie doświadczeń atomowych w centrum Reggane na Saharze. Koła te twierdzą, że jest rzeczą „zupełnie nie do pomyślenia”, aby Algieria mogła tolerować francuskie doświadczenia atomowe na swym terytorium, zwłaszcza w obliczu zgodnych protestów krajów afrykańskich.

Układy ewangeliczne postanawiają, że Francja może korzystać z bazy w Reggane w okresie 5-letnim od czasu proklamowania niezawisłości Algierii. Układy nie zawierają natomiast najmniejszej wzmianki na temat eksperymentów nuklearnych. (PAP)

Walki w Kongo

15 bm. w pobliżu jeziora Tanganika doszło do walk między oddziałami wojsk kongijskich i żandarmami katangijskimi — podaje agencja AFP ze Sztokholmu, powołując się na raport podpułkownika szwedzkiego Sven Werke, oficera łącznościowego w Kongu.

nautów. Korespondent TASS, wysłany do wioski Szorszały, gdzie mieszka matka majora Nikolaiewa, pisał:

„Matka kosmonauty nr 3 ze łzami w oczach, nerwowo mrużąc kołce chustki, słuchała pilnie radia, kiedy wreszcie rozległy się długo oczekiwane słowa, iż obaj piloci wylądowali pomyślnie i czują się dobrze.

Zadane słowa nie opiszą radości na twarzy staruszki” — dodaje korespondent. (PAP)

„Mój kochany Andrianie” mówi do ciebie twoja matka...

Radio moskiewskie podało tekst listu przekazanego drogą radiową kosmonauce Nikolaiewowi od jego matki Anny Nikolaiewej.

„Mój kochany Andrianie mówi do ciebie twoja matka. Przez wszystkie te dni moje serce jest z tobą... O mnie nie masz powodu się niepokoić. Twój brat Iwan pomaga mi we wszystkim. Cały czas myślmy o tobie i o twoim przyjacielu Pawle (Popowiczu). Jestem przekonana, że wykonasz wszystkie swoje zadania. Wykonasz wszystko do końca. Przesyłam ci pozdrowienia, drogi synku, oraz pozdrowienia dla Pawła. Moje dzieci, jak bardzo chciałabym was obu wkrótce uściskać...”

PAP

Spór o Irian Zachodni zakończony

W najbliższych godzinach podpisanie umowy o przekazaniu terytorium Indonezji

Według oświadczenia rzecznika ONZ, półoficjalne rozmowy holendersko-indonezyjskie zakończyły się osiągnięciem porozumienia we wszystkich podstawowych kwestiach. Przypuszcza się, że podpisanie oficjalnego protokołu przekazującego Indonezji administrację nad Irianem Zachodnim nastąpić może w najbliższych godzinach.

W toku dwudniowych rozmów prowadzonych w obecności sekretarza generalnego ONZ, U Thanta ustalono, że liczebność wojsk ONZ w okresie przejściowym na terenie Irianu Zachodniego nie przekroczy 1.000 żołnierzy, którzy rekrutować się będą z jednego lub kilku krajów azjatyckich (m. in. z Indii). Koszty utrzymania tych oddziałów wyniosą 300 tys. dolarów miesięcznie i pokryte zostaną po połowie przez Indonezję i Holandię.

Jako kandydata na przedstawiciela ONZ w Irianie Zachodnim w kołach ONZ wymieniano się dyplomatą amerykańskiego Bunkera, który — jak wiadomo — wystąpił w roli mediatora w konflikcie o Irian Zachodni i jest autorem przyjętego przez oba kraje projektu stopniowego przekazania Indonezji tej wyspy.

„Woprosy istorii” o fałszowaniu sytuacji na polskich ziemiach zachodnich

Tegoroczny 7-my zeszyt miesięcznika „Woprosy istorii” przynosi m. in. omówienie pracy polskiego ekonomisty prof. Wacława Radkiewicza, opublikowanej w „Przeglądzie Zachodnim” nr 1 z 1961 r. pt. „Rolnictwo ziem zachodnich w ekonomice Niemiec 1919—1945 r.”

Recenzja, pióra N. M. Faszczowej, ma tytuł: „Przeciwko fałszowaniu sytuacji na polskich ziemiach zachodnich”. Autorka zaznacza, że „praca polskiego ekonomisty wymierzona jest przeciwko zakorzenionemu w reakcyjnej zachodnioniemieckiej historiografii twierdzeniu, jakoby polskie ziemie zachodnie były w składzie Niemiec kwitującym rejonem rolniczym. Autor polski wykazuje, na podstawie niezbitych faktów, że dla Niemiec ziemie te były wewnętrzna kolonia — słabo rozwiniętym dodatkowym rolnictwem, który przedstawiał typową drogę rozwoju — klasyczny symbioz feudalizmu z kapitalizmem.

Zacofana struktura agrarna oddziaływała na mechanizację w rolnictwie. Tylko obszarowe gospodarstwa posiadały traktory, elektromotory i mechaniczne zniwiar-

ki. Grunty masy chłopskiej były słabo zmechanizowane. Rolnictwo obecnych polskich ziem zachodnich miało typowy charakter eksploatacyjny. Gęstość zaludnienia była niższa, niż w reszcie Niemiec. Gdy w 1930 roku wynosiła przeciętnie 133 osoby na jednym km², to na dziś polskich ziemiach, wynosi 40—60 osób”.

„Autor artykułu w „Przeglądzie Zachodnim” — pisze dalej recenzentka — obala twierdzenie zachodnioniemieckich historyków, którzy dowodzą, jakoby w okresie hitlerowskiego panowania na ziemiach zachodnich obecnie należących do Polski nastąpiły radykalne zmiany i rolnictwo przeszło do gospodarki intensywniej, wysoko produkcyjnej. Tymczasem były to doraźne zarządzenia wywołane wojną i dotyczyły nie specjalnie ziem zachodnich Polski, lecz całych Niemiec”.

„Radykalne socjalno-ekonomiczne zmiany — pisze w zakończeniu N. M. Faszczowa — nastąpiły dopiero po zjednoczeniu tych ziem z Polską Ludową. Obecnie jest to kwitujący gęsto zaludniony rejon przemysłowo-rolniczy”.

H. B.

Otwarcie kampanii wyborczej w Algierii

W środę, 15 sierpnia, rozpoczęła się w Algierii kampania wyborcza w związku z głosowaniem 2 września. Kampania będzie zamknięta 30 bm.

Głosowanie odbędzie się według zasady większościowej w jednej turze na listy departamentalne. Każdy departament stanowi okręg wyborczy.

Dotychczas nie zgłoszona została jeszcze ani jedna lista kandydatów. Sprawa ta jest przedmiotem dyskusji między Biurem Politycznym Algierskiego Frontu Narodowego i przedstawicielami ludności pochodzenia europejskiego.

Ma ona zagwarantowanych 16 miejsc w parlamencie. Interesy ludności pochodzenia europejskiego reprezentuje „Komitet działający na rzecz nowej Algierii”, ukonstytuowany w okresie referendum nad samostanowieniem. (PAP)

Nowy niszczyciel dla Bundesmarine

W obecności wysokich oficerów Bundeswehry, w Hamburgu spuszczone we wtorek na wodę nowy okręt przeznaczony dla zachodnioniemieckiej marynarki wojennej. Nowy niszczyciel, który otrzymał nazwę „Bayern” będzie podobnie jak zbudowane poprzednio niszczyciele „Hamburg” i „Schleswig-Holstein” stacjonował na Morzu Bałtyckim. (PAP)

Wicemistrz Polski zabrał Lechowi dwa punkty

(Telefonem z Zabrza)

Górnik Zabrze zainaugurował wczoraj sezon ligowy na własnym boisku. Z tej okazji na trybunach stał się kompletem widzów. Wszyscy liczyli się z wysokim zwycięstwem gospodarzy. Tymczasem Górnik musiał zadowolić się nikłą wygraną z poznańskim Lechem 1:0 (0:0).

Bohaterem dnia był bramkarz Lecha — Skrzypczak. Bronił on z wyjątkową brawurą. Jedyną bramkę spotkania padła w 47 minucie z powodu błędu popełnionego przez Polowczyka. Inna rzecz, że gospodarze mieli przez cały czas meczu, szczególnie w drugiej połowie, olbrzymią przewagę, a gra toczyła się pod jedną bramką. Zwycięstwo Górnika w znacznie wyższym stosunku byłoby równiezasztuczne.

Lech zepchnięty do defensywy bronił się po mistrzowsku. Miał nawet szanse uzyskać wyrównanie. Gogolewski zainicjował samotny rajd i kiedy znalazł się sam na sam z bramkarzem Kostką, strzelił tuż nad poprzeczką.

Gospodarze wystąpili w swym najbliższym składzie, jedynie bez kontuzjowanego Kowalskiego, którego zastąpił Siomian. W drugiej połowie miejsce Musialka zajął ostro grający Jankowski, który był autorem jedynej bramki.

W „etatowym” składzie Lecha nie było Mikołajewskiego. Zastąpił go Polowczyk. Po zmianie stron na boisko wbiegli Mikołajewski w miejsce Pietrzaka.

Pierwsza połowa meczu upłynęła pod znakiem przewagi gospodarzy i nie obfitowała w ciekawsze momenty. Jedynie w 20 min. Pohl strzelił bombę brawurowo obronioną przez Skrzypczaka. Atak gospodarzy z dużą łatwością zdobywał teren, ale bardzo nieskutecznie strzelał.

Pierwsze pół godziny II części spotkania upłynęło na bombardowaniu bramki Lecha. Poznanacy przetrzymali ten napór i pod koniec spotkania gra nieco się wyrównała.

W zespole Lecha wyróżnić należy przede wszystkim Skrzypczaka i Gojnego z całą formacją obronną. Atak grający w czwórkę zawodził zupełnie. U gospodarzy parą Osizlo — Floreński była nie do przebycia. Pohl był bardzo pracowity, ale mało skuteczny.

Warunki, w których rozgrywano mecz były bardzo ciężkie. Duszne powietrze poprzedzające silną burzę szalejącą późnym wieczorem nad Zabrza, poważnie dało się we znaki zawodnikom.

Spotkanie prowadził p. Jakubiec z Krakowa.

Wczorajszy mecz był piątym spotkaniem obu zespołów w historii rozgrywek ligowych. Zaledwie raz udało się Lechowi zremisować z Górnikiem. Wszystkie pozostałe przegrał.

W najbliższą niedzielę debiutka jedenastka gości będzie na własnym boisku Lechia Gdańsk.

TADEUSZ PACZKOWSKI

POŁONIA — ZAGŁĘBIE 2:1

Pojedynek drużyn mistrza Polski — Polonii Bytom ze zdobywcą Pucharu Polski — Zagłębiem Sosnowiec, rozegrany na Stadionie Śląskim, zakończył się zwycięstwem Polonii 2:1 (0:0). Bramki dla Polonii strzelił: w 78 min. Józwiak i w 80 min. Liberta, natomiast dla Zagłębia w 62 min. Kosider.

LEGIA — POGON 3:0

Warszawska Legia pokonała szczecińską Pogon 3:0 (1:0). Bramki dla Legii zdobyli: Blauth, Zmijewski i Apostel.

Spotkanie wykazało, że piłkarze obu drużyn są w bardzo stabilnej formie. Obydwa zespoły przebiegały się w popelnianych błędach, tak że chwilami mecz przypominał spotkanie drużyn A-klasy.

LECHIA — ODRA 1:0

Spotkanie Lechia Gdańsk — Odra Opole zakończyło się zwycięstwem Lechia 1:0 (0:0). Bramkę strzelił Wleczkowski w 47 min. Obie drużyny zagrały ambitnie ale chaotycznie. W sumie spotkanie było przeciętne. Była to typowa walka o punkty.

LKS — RUCH 1:3

W pierwszym meczu mistrzowskim na własnym boisku piłkarze LKS-u przegrali z Ruchem Chorzów 1:3 (0:0).

Bramki dla Ruchu zdobyli w 70 min. Pięta z karnego oraz w 85 i 89 min. Faber. Honorowy punkt dla LKS-u uzyskał w 48 min. Lorent.

To, że Ruch wywodzi z Łodzi dwa punkty może zadowieszać do skonalemu napastnikowi Faberowi.

Wi. Przy stanie 1:1, gdy goście grali właściwie już na utrzymanie wyniku, Faber zainicjował dwa wspaniałe rajdy zakończone celnymi strzałami na bramkę LKS-u.

WISŁA — STAL 2:0

Wisła pokonała rzeszowską Stal 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Kawula w 78 min. oraz Smiatek w 88 min.

Drużyna krakowska, górując nad przeciwnikiem wyszkoleniem technicznym — miała zdecydowaną przewagę przez cały czas meczu. Stal zademonstrowała ambitną i skuteczną obronę i do 78 min. utrzymywała bezbramkowy rezultat.

ARKONIA — GWARDIA 1:1

W Szczecinie Arkonia zremisowała z Gwardią 1:1 (0:1). Prowadzenie dla gości zdobył w 32 min. Lewandowski, wyrównał 39 min. Pudowski.

W pierwszej części meczu nieco więcej z gry miała Gwardia, w której wybił się młody środkowy napastnik Kielat. Po zmianie boiska Arkonia przeszła do huraganowych ataków i tylko świetnej formie Stefaniszyna zawdzięczającą gwardziści wywiezienie ze Szczecina 1 punktu.

TABELA

1. Górnik	2	4	4:0
2. Ruch	2	4	5:2
3. Polonia	2	4	4:1
4. Lechia	2	4	2:0
5. Legia	2	3	3:0
6. Wisła	2	2	3:2
7. Pogoń	2	2	3:3
8. Lech	2	2	2:2
9. Arkonia	2	1	2:3
10. Zagłębie	2	1	1:2
11. Gwardia	2	1	1:3
12. Stal	2	0	0:3
13. Odra	2	0	0:4
14. LKS	2	0	1:6

Wszystko o pływaniu

Od małego Mariana K. z Lubonia otrzymaliśmy taki list: „Droga Redakcjo! Mama mi powiedziała, że jeżeli się nauczę pływać to puści mnie mama do cioci nad morze. Ja pływam nie umiem, więc jak się mam sam nauczyć pływania?” Inny Czytelnik zapytuje nas „dlaczego lekarz zakładowy nie chce wystawić zaświadczenia potrzebnego do uzyskania karty pływackiej?” Na oba pytania po staraniu się odpowiedzieć łącznie.

Podstawa uzyskania karty pływackiej upoważniającej również do korzystania z sprzętu wodnego jest oczywiście, umiejętność pływania. Dla tych, którzy umieją już pływać zdobyć karty pływackiej jest proste. Wystarczy odwiedzić Poradnię Sportowo-Lekarską przy ul. Chwiałkowskiego (no wa pływalska) poddać się badaniu lekarskiemu i z zaświadczeniem zgłosić się u trenera pływackiego lub ratownika, który przeegzaminuje kandydata i wystawi kartę pływacką (opłata 15 zł). Lekarze rejonowi i zakładowi niechętnie wystawiają zaświadczenia gdyż każdy ubiegający się o kartę pływacką musi być badany przez internistę i laryngologa. Skierowania do innego specjalisty na osobne badania, a następnie wystawianie jednego wspólnego zaświadczenia jest kłopotliwe i czasochłonne. Dlatego też radzimy badać się bezpośrednio w Poradni Sportowo-Lekarskiej (godz. od 14 do 17) gdzie internista i laryngolog przyjmują równocześnie.

Gorzej jest z tymi, którzy nie umieją pływać, jak autor cytowanego wyżej listu. Nie rządzimy uczyć się samemu pływać. Jest wiele okazji do nauki pod okiem fachowców, znacznie szybciej i bez przecięcia. Np. Dzielnicy Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki — Grunwald zaangażował instruktorów, którzy codziennie bezpłatnie uczą pływać w Niestachowie. Podobne akcje masowej nauki pływania prowadzą również kluby sportowe i organizacje na wsiach — niemal strzeżonych kąpieliskach. (b)

SZCZĘŚCIE DOPISZE CI NA PEWNO
W LOTERII LICZBOWEJ „KOZIOLKI”!!!
K5000

Tragiczny wypadek

Wczoraj o godz. 10.30 nastąpił w Poznaniu tragiczny wypadek, w wyniku którego poniósł śmierć 31-letni Adrian Lewandowski, zamieszkały przy ul. Szewskiej 14.

Podczas prac drogowych przy zbiegu ul. Wodnej i pl. Kolegiackiego trzeba było usunąć żelbetonowy słup. Nie wiedząc o tym, że jest on pusty wkopany. Spowodowało to nagłe przewrócenie słupa, który przegniótł A. Lewandowskiego, jednego z robotników zatrudnionych przy układaniu na wierzchni, Lewandowski zmarł w drodze do szpitala. (y)

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Feliks Biłos.

Gdv wystartuje „Wostok 5”

Doświadczenia otwierają Kosmos

Grupowy lot statków kosmicznych „Wostok-3” i „Wostok-4” zakończył się pełnym sukcesem nauki radzieckiej. Andrian Nikolajew i Paweł Popowicz udowodnili jeszcze raz, że lot kosmiczny trwający już nie godziny lecz całe dni jest w granicach ludzkich możliwości — zarówno fizycznych, jak i technicznych. Obaj kosmonauci znieśli doskonale przeciążenia startu i zejścia z orbity, a także stan nieważkości trwający kilka dni. W tym stanie spełniali wszelkie funkcje życiowe: jedli, spali, uprawiali gimnastykę, a także prowadzili wyteżoną pracę.

Pierwsze wnioski

Co dał lot obu kosmonautów uczynom badającym możliwości dalszego podboju Kosmosu?

Przede wszystkim pewność, że człowiek może bez szkody dla organizmu żyć w warunkach kosmicznych przestrzeni. Dotychczas były dwie relacje: Jurija Gagarina i Hermana Titowa. Pierwszy z nich latał zbyt krótko, by można było sądzić na tej podstawie o możliwości bardziej długotrwałych lotów. Organizm drugiego kosmonauty Hermana Titowa, którego lot trwał już całą dobę, wykazał jednak pewne zaburzenia w postaci uczucia mdłości. Czy to miało być regułą, czy też specyfiką reakcji organizmu? Na to pytanie można było odpowiedzieć tylko drogą dalszych doświadczeń. Obecnie doświadczenia takie zdobyto i przemawia za tym, że organizm ludzki może bez szkody dla zdrowia znosić długotrwałe stany nieważkości.

Drugim, nie mniej ważnym wynikiem ostatniego eksperymentu było zdobycie dodatkowych informacji o warunkach lotu kosmicznego. Obserwacje i uwagi obu kosmonautów posłużyły uczynom jako wskazówki dla dalszego udoskonalania statków kosmicznych, ich środków łączności, systemu sterowania i lądowania.

I wreszcie jeszcze jeden aspekt, przedstawiający istotne novum w dotychczasowych eksperymentach astronautycznych: lot grupowy. Jak wiemy, oba statki zbliżyły się do siebie na dość bliską odległość, kosmonauci, obok łączności z Ziemią, utrzymywały łączność „Kosmos — Kosmos”, rozmawiali ze sobą, nawet mogli dojrzeć gołym okiem swoje statki.

Fantazja

bliska rzeczywistości

Tu już fantazja zaczyna ponosić kometę: spotkanie w Kosmosie... przesiadka... zaopatrzenie jednego ze statków w dodatkowe paliwo, tlen, żywność — dla kontynuowania lotu na Księżyc i powrót na Ziemię...

Archeolodzy

z Warszawy i Poznania badają w Bułgarii rzymskie miasto

W poniedziałek odlecieli do Bułgarii grupa archeologów z Warszawy i Poznania. Kontynuować oni będą rozpoczęte przed dwoma laty prace wykopaliskowe w nadmorskim mieście Swistow, gdzie od pierwszego do szóstego wieku naszej ery istniało rzymskie miasto.

Celem naukowych ekspedycji jest zbadanie kontaktów jakie istniały między plemionami zamieszkującymi ziemie nad Odrą i Wisłą z plemionami mieszkającymi nad Dunajem. Chodzi o odnalezienie kontaktów głównie handlowych i politycznych.

Wykopankami objęto plac o rozmiarach 500 na 600 metrów kwadratowych. Rezultaty tegoż roku badań — powinny być bardzo interesujące, gdyż prace prowadzone będą na terenie byłego forum.

Część wykopalisk przedmiotów zostanie przywieziona do Polski.

API

Na urlop do Polski

Z każdym rokiem Polska staje się — szczególnie latem — atrakcyjniejszą dla zagranicznych turystów. Obok przedstawicieli Polonii przyjeżdżających do starożytnego kraju — odwiedzają nas coraz więcej cudzoziemców, w tym wielu w zorganizowanych grupach. W pierwszym półroczu gościliśmy 13,5 tys. uczestników zbrojnych wycieczek z kilkunastu krajów, a głównie ze Związku Radzieckiego, USA, NRD, Węgier, Francji, Czechosłowacji, Belgii, Austrii, Szwecji, Ameryki Południowej i Japonii.

W drugim półroczu zapowiedziało swoje przybycie około 34 tys. turystów grupowych, w tym 19 tys. z krajów socjalistycznych i ok. 15 tys. z kapitalistycznych. Od kilku tygodni codziennie więc witamy w różnych punktach granicznych po kilka, a nawet kilkanaście wycieczek.

Na małe tournée po naszym kraju przyjeżdżali Kubańczy. Zwiędzali zakłady przemysłowe, urządzenia socjalne i zabytki. Zabawili też w Kadzidło, uroczysko wsi kurpiowskiej, w której z rak samej mistrzyni Czesi Koropkówny otrzymali przesłanną wycinankę.

Wybrzeże, a ściślej mówiąc Trójmiasto — odwiedzili przedstawiciele amerykańskiego high-life'u, pasażerowie statków „Caronia”, „Bergens-Fjord”, „Argentina”, które odbywają rejsy dookoła Europy, a nawet świata, widząc najzamożniejszych obywateli amerykańskich. Po raz pierwszy z kontynentu amerykańskiego przybyła młodzież. W „misji dobrej woli” przyjeżdża do nas 40 grup farmatorów amerykańskich.

Po sąsiedztwie — najchętniej nad morze, przyjeżdżała Czesi, którzy spędzają urlop równie chętnie w luksusowych pensjonatach „Orbis” jak i w campingach. Turysty radzieccy zwiędzali największe miasta i po wypoczynku w Zakopanem udają się w dalszą drogę do Czechosłowacji.

Dla przejeżdżających przez Polskę tranzytem, „Orbis” zorganizował różnorodne krótkie wypadki w głąb kraju. Np. dla pasażerów linii lotniczych urządzane są kilkugodzinne wycieczki samolotem do Krakowa.

Dużym powodzeniem wśród amatorów konnej jazdy cieszą się pobytu w stadninie. Tam znany jeździec-olimpijczyk, ppłk. Römmel udziela lekcji jazdy konnej. Na zakończenie pobytu odbywają się towarzyskie konkursy hipiczne oraz dwudniowy rajd konny po malowniczej Szwajcarii Kaszubskiej.

Zagraniczni wędkarze jeżdżą w rejon Jezior Augustowskich i w okolice górskich rzek po... taakaa rybę a myśliwi przyjeżdżają na rozpoczęcie sezonu polowań.

Dla gości zagranicznych przygotowano w tym roku 20 tras wycieczkowych i kilkanaście różnorodnych programów. Należy więc przypuszczać, że wakacje w Polsce będą w pełni udane.

K. S.

Zanim zabrzmi pierwszy dzwonek

7 milionów w ławkach szkolnych

Za kilkanaście dni zabrzmi pierwszy po wakacjach dzwonek na lekcje. W różnych typach szkół rozpocznie naukę ponad 7 mln. dzieci młodzieży i dorosłych.

Jak zawsze tak i tym razem najwięcej uczniów — 5.160 tys. uczęszczać będzie do siedmiolatków, w tym 730 tys. pierwszoklasistów.

Na ławkach szkolnych w liceach ogólnokształcących zasiadzie 328 tys. młodzieży.

Większym zainteresowaniem cieszyć się w tym roku szkoły zawodowe. Będzie w nich do 783 tys. uczniów, tj. o 109 tys. więcej niż w ub. roku.

Plnie zabierają się do nauki starsi. W ławkach szkolnych zasiadzie 707 tys. osób, o 128 tys. więcej niż rok temu.

Ciasno...

Dla wszystkich wychowanków placówek oświatowych, dla 440 tys. nowych uczniów — potrzebne są dodatkowe miejsca w szkołach. Sytuacja nie jest łatwa, bo już od wielu lat, w klasach panuje tłok, a lekcje odbywają się na 2, a nawet 3 zmianach. W ławkach szkolnych przybywa w tempie imponującym. W jakich więc warunkach zdobywać będą wiedzę nasi młodzi i starsi obywatele?

Buduje się nowe obiekty. Przeznaczono na nie w br. 3.570 mln. zł. To bardzo dużo! Do końca roku kalendarzowego zostanie przekazanych do użytku 576 siedmioleci, liczących 4.212 izb lekcyjnych w tym 228 szkół-pomników Tysiąclecia. Ponadto przewidziano zakończenie budowy 28 ogólniacków, 27 „zawodówek” oraz 18 budynków przeznaczonych na warsztaty. Większość tych obiektów ma otworzyć podwoje we wrześniu.

Pomimo tak znacznych inwestycji, w klasach będzie nadal tłoczno. Chociaż w siedmiolatkach powstanie 5 tys. nowych oddziałów, to zagęszczenie zmniejszy się minimalnie z 42 uczniów na izbę do 41,8.

Jeszcze trudniejsza sytuacja jest w ogólniackach. Są klony w ułokowaniu 106,8 tys. absolwentów VII klas. W związku z tym część oddziałów podstawowych z jedenastolatkami zostaje prze-

niesiona do szkół niżej zorganizowanych. Pomimo tych posunięć może się zdarzyć, że w poszczególnych klasach będzie 45, a nawet 50 uczniów, tj. o kilka za dużo.

Coraz powszechniej młodzież pragnie zdobyć konkretne kwalifikacje zawodowe. Stąd zwiększony napływ uczniów do szkół zawodowych i rosnąca ciasnota. W tym roku powstaje 100 nowych szkół międzyzakładowych i przyzakładowych. To jednak nie rozwiązuje zagęszczenia.

Trudności lokalowe szkolnictwa zmniejszają się odczuwalnie dopiero za 2-3 lata, kiedy zostanie w pełni wykonany plan budowy nowych obiektów.

16 tys. młodych „pań” i „panów”

Jeszcze w ostatnim roku szkolnym sami byli uczniami, uczęszczając do szkół

pedagogicznych, studiów nauczycielskich, na wyższe uczelnie i akademie wychowania fizycznego. Teraz będą wykladać i uczyć innych. Samodzielna, pierwsza w życiu praca podejmie we wrześniu 16 tys. młodych „pań” i „panów”. W ten sposób grono pedagogiczne powiększy się do 237 tys. osób. W dalszym ciągu kadra wykładowców będzie za mała. Szkoły potrzebują jeszcze około 1-2 tys. nauczycieli, głównie fizyków, matematyków i chemików oraz specjalistów do nauki języka rosyjskiego.

Aby pokryć braki kadrowe w liceach, do ogólniacków przejdzie ze szkół podstawowych część nauczycieli posiadająca wykształcenie wyższe, natomiast w zawodowych będą uczyć pracownicy techniczni zatrudnieni na stałe w innych działach gospodarki narodowej.

K. SZELESTOWSKA

Kto może mieć obywatelstwo polskie?

Dnia 21 sierpnia br. wchodzi w życie nowa ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim. Przepisy o obywatelstwie są ważnym aktem prawnym każdego państwa. Określają one bowiem status przynależności każdego człowieka do określonej organizacji państwowej oraz sposób rozwiązywania kolizji, jakie mogą zachodzić między obywatelstwami różnych państw. Ustawa o obywatelstwie z 1962 r. uchylała dotychczasowe przepisy ustawy z 8. I. 1951 r. W toku jej dziesięciolecia stosowania okazało się, że wymaga szeregu korekt i ulepszeń.

Nie ma podwójnego obywatelstwa

Ustawa o obywatelstwie w pier-wszych artykułach ustanawia zasadę, że obywatel polski nie może być równocześnie uznawany za obywatela innego państwa. Polak nie może więc mieć podwójnego obywatelstwa. Najistotniejszymi problemami prawa o obywatelstwie jest nabycie i utrata obywatelstwa polskiego. Osoby, które w dniu 21 sierpnia 1962 r. posiadają obywatelstwo polskie na podstawie dotychczasowych przepisów — są obywatelami polskimi. Dalej — nabywa się obywatelstwo polskie przez urodzenie, gdy oboje rodzice posiadają je lub też jedno z nich jest obywatelem polskim, drugie zaś jest nieznane, nie posiada żadnego obywatelstwa lub nie jest ono określone. Dziecko urodzone lub znalezione w Polsce nabywa obywatelstwo polskie, gdy nie znani są oboje jego rodzice, albo gdy obywatelstwo ich nie jest określone lub gdy go nie posiadają.

Natomiast w wypadku, gdy jedno z rodziców urodzonego dziecka posiada obywatelstwo polskie, drugie zaś jest obywatelem innego państwa — dziecko nabywa obywatelstwo polskie — chyba, że rodzice zgodnie oświadczą w ciągu trzech miesięcy od dnia urodzenia swego dziecka, że wybierają dla obywatelstwa państwa obcego, jeżeli prawo tego państwa na to zezwala. Dziecko takie może jednak po ukończeniu 16 lat, a przed upływem sześciu miesięcy od dnia osiągnięcia pełnoletności złożyć oświadczenie, że pragnie nabyć obywatelstwo polskie.

Warunek:

5 lat pobytu w Polsce

Na wniosek cudzoziemca można mu nadać obywatelstwo polskie, jeżeli zamieszkuje w Polsce co najmniej od 5 lat, a w przypadkach szczególnych także i wcześniej. Nadanie takie można uzależnić od złożenia przez niego dowodu utraty lub zwolnienia go z obywatelstwa obcego. Może być też uznana za obywatela polskiego osoba nie posiadająca żadnego obywatelstwa lub o obywatelstwie nieokreślonym, jeżeli mieszka w Polsce od 5 lat i złoży odpowiedni wniosek. Kobieta, która utraciła obywatelstwo polskie wskutek małżeństwa z cudzoziemcem, może po ustaniu lub unieważnieniu małżeństwa odzyskać obywatelstwo polskie. Cudzoziemka zaś, która zawarła związek małżeński z Polakiem, nabywa obywatelstwo polskie, jeżeli w ciągu trzech miesięcy od daty zawarcia małżeństwa złoży odpowiednie oświadczenie przed właściwym organem i oświadczenie to zostanie przyjęte. Wreszcie — obywatelstwo polskie nabywają repatrianci tj. cudzoziemcy narodowości lub pochodzenia polskiego, którzy powrócili na stałe do Polski za zezwoleniem właściwego organu.

Decyduje Rada Państwa

W przedmiocie utraty obywatelstwa polskiego jest zasada, że obywatel polski może nabyć obywatelstwo obce jedynie za zezwoleniem władz polskich na zmianę obywatelstwa; nabycie obywatelstwa obcego pociąga za sobą utratę obywatelstwa polskiego, tylko wtedy, jeżeli Rada Państwa udzieliła swej zgody. Jeżeli obywatel polski nabył obce obywatelstwo bez zgody Rady Państwa, traktowany jest nadal jako obywatel polski. Obywatel polski, przebywający za granicą, może być pozbawiony obywatelstwa polskiego, jeżeli naruszył obowiązki wierności wobec PRL lub działał na szkodę interesów PRL, opuścił nielegalnie Polskę po dniu 3. V. 1945 r., odmówił powrotu do Polski na wezwanie właściwego organu państwowego, uchyla się od odbycia służby wojskowej, skazany został za granicą za czyn, który jest zbrodnią powszechną w rozumieniu prawa polskiego lub też jest recydywista. Polka, która nabyła obywatelstwo obce przez małżeństwo z cudzoziemcem, traci obywatelstwo polskie, jeżeli złoży odpowiednio oświadczenie przed właściwym urzędem polskim i uzgodni ten przyjęcie takie oświadczenie. O nadaniu, zezwoleniu na zmianę lub pozbawieniu obywatelstwa polskiego orzeka Rada Państwa.

JERZY JASINSKI

51



— Dziękuję — Kubiak z namaszczeniem podał ogień. Przeciagał obrzęd zapalania papierosa celowo. Ta kobieta robiła wrażenie. Przyjrzał się jej uważnie. Kruczoczarne włosy, niebieskie oczy, twarz rozkapryszona, ładnego dziecka. Pokój stwarzał atmosferę nader intymną. Kubiak przypomniał sobie, że przecież nieraz marzył właśnie o takim pokoju, takiej sytuacji, takiej dziewczynie. Czy takiej? Sierżant ocknął się, uzmystowił sobie w jakim celu przyszedł.

— Rozmowny zbytnio pan nie jest — Gizela była zupełnie swobodna. Podeszła do balkonowych drzwi, aby je przytknąć. Południowe słońce prześwieciło perkal podomki. Widział wyraźnie zarys jej kształtnych nóg i bioder. Pomyślał, że zrobiła to z premedytacją.

— Po co była u pani Alicja Derbin dwa dni temu około godziny jedenastej? — Kubiak wyraża się slarannie, całkowicie panując nad niesforemym zazwyczaj językiem.

— Dziwne pytanie — Gizela kołysała nogą, założoną na kolano. — I po to się pan do mnie falgował? Wpadła na chwilę, żeby mi coś powiedzieć. Nie pamiętam nawet już co.

— Nie mogła tego zrobić przez telefon? — Kubiak wskazał ruchem ręki stojący na parapecie okna aparat.

— Widocznie nie. Czy wszystko, zdaniem pana, nadaje się do omawiania przez telefon?...

— Co pani powiedziała Alicja Derbin? — sierżant pozostawał nieustępliwy.

— Mówiłam już, że nie przypominam sobie. Chodziło zdaje się o jakiś wypad na dach, czy coś podobnego.

— I po to Derbin zwolniła się na godzinę z pracy, aby wpaść do pani w tak nie cierpiący zwłoki sprawić? — uśmiech Kubiaka wypadł ironicznie.

Zapadło milczenie. Głośnik małego radia przestawił się nagle z muzyki na muzykę. Dźwięki szalejącej w rock'u gitary wypełniły pokój. Dziewczyna podeszła do łóżeczka, by zczyszczyć nicoś ton odbiornika. Laniwie sięgnęła znowu do pudełka z papierosami. Zanim Kubiak zdążył wydobyc zapalniczkę, Gizela pochylała się nad nim, przypalając papierosa. Był zbyt doświadczony, aby nie skontantować, że trwało to o parę sekund zbyt długo. W tym czasie jej biust, okryty jedynie skrawkiem czernego krefonu, pozostawał w bezpośredniej bliskości męż-

czyzny. Równocześnie niemal padło z jej ust zachęcające pytanie:

— Naprawdę nie ma pan nic ciekawszego do powiedzenia?

Stary wyjadacz poczuł, że jest mu stanowczo zbyt gorąco. Jeden zrefreny ruch...

— O, upadło coś pani — Kubiak podaje z uśmiechem złotą oprawkę kredki do warg.

— Dziękuję — Gizela wyciąga machinalnie rękę po szminkę. Nagle rozumie. — Skąd... skąd pan to ma?

— Pani była u Krzyżanckiego?

— U jakiego Krzyżanckiego? Nie znam żadnego Krzyżanckiego — głos kobiety utracił poprzednią pewność siebie.

— W takim razie gdzie pani zgubiła ten drobiazg? Może pani sobie przypomni.

— No, przecież powiedział pan, że mi wypadła. Może pan sprawdzić, mam tu kieszonkę — Gizela przysunęła się do niego. Siedza blisko, bardzo blisko siebie. Zapach rozgrzanego ciała i delikatna woń dobrych kosmetyków. Kubiak wie, że musi szybko opuścić ten pokój. Ona potrafi się bronić. Jeszcze fotografia...

Jest. Spore zdjęcie. W ramce na szafeczce. Kubiak trzyma je w ręce.

— To pani?

Dziewczyna z fotografii spogląda drapieżnie. Platynowe włosy kontrastują z ciemną opalenizną.

— Podobna się panu? Robione z początkiem lipca w Sopocie — jest znowu przy nim, zwinna, prowokująca.

— Bardzo mi się podoba. Mogę zabrać na pamiątkę? — uśmiech sierżanta wypada zupełnie po kawalersku.

— Właściwie mam tylko jedno takie zdjęcie, ale... Naprawdę, chciałby pan moja fotografię? — Gizela mruży znacząco oko, przechylając głowę: — Do milicyjnej kartoteki, czy na prywatny użytek? Niech pan da pióro. Napiszę coś.

„Na pamiątkę dziwnego spotkania — Gizela”, przeczytał przez ramie Kubiak. Zamiast daty, dostrzegł jak kobieta ręką wpisała numer telefonu. — No, no, trzymaj się bracie — pomyślał.

— Pani tak często...? — pokazał ręką na jej, obecnie czarne, włosy.

— Muszę dobrać najodpowiedniejszy kolor — roześmiała się. — Wole blondynki — sierżant sfuknął palcem w fotografię. I, wycofując się stopniowo w stronę drzwi, rzucił pytanie:

— Od kiedy zna pani Alicję Derbin?

— Co, pan znowu. Stara historia. Pracowałyśmy przed paroma laty w jednym biurze, wie pan. W budownictwie. Potem Ala przeszła do KSB, mnie popchnęło coś do operetki.

c.d.n.

do redaktora

List znaleziony w butelce

Spędzałem wczasy nad Bałtykiem... Podczas jednego ze spacerów miałem niezwykle szczęście wyłowienia, niedaleko Międzyzdrojów, butelki po piwie. Niespodzianka była w środku i sprawiła mi ogromną radość. „Pocztą butelkową” zawierała pozdrowienia Pionierów 47 Średniej Szkoły w Dreźnie, dla Światowego

i proszę o nawiązanie serdecznych kontaktów.

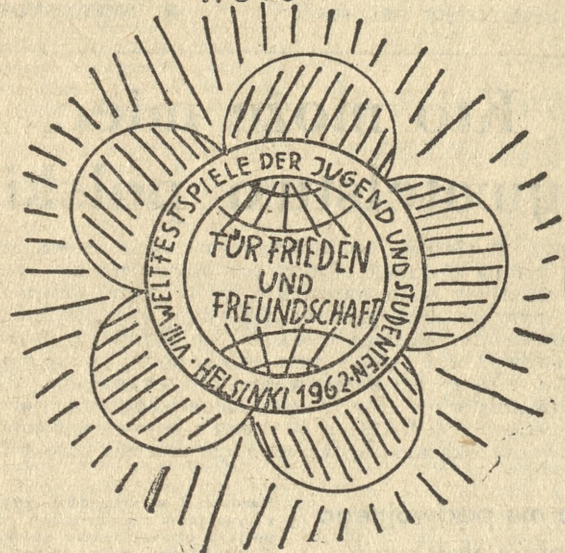
GRZEGORZ TOMSZA
Poznań, ul. Wybickiego 5 m. 2

A oto tekst napisany na odwrocie rysunku:

Beim Auffinden der Flaschenpost untenstehende Adressen benachrichtigen

Margit Zschunke, Dresden A-20,
Hans-Thoma-Str. 9 I

Pykda Flaschenpost Freundschaft
Unser Gruß
den Delegierten der ganzen Welt



NOT w składzie KSR Zakładów Oświecim

W skład konferencji samorządu robotniczego w przedsiębiorstwach wchodzi z reguły trzy organizacje: rada robotnicza, rada zakładowa i zakładowy komitet partyjny. Ustawa o samorządzie robotniczym zezwala jednak na dookoopowanie do składu KSR także innych, działających w zakładzie organizacji społecznych, jak np. NOT. Na ogół jednak z możliwości tej w przemyśle nie korzystano.

Dobrze się więc stało, że wiodące organizacje społeczne olbrzymiego kombinatu chemicznego „Oświecim” zrobiły wyłom w dotychczasowej praktyce. Ostatnio, w związku z realizacją uchwały X Plenum KC PZPR i opracowywaniem zakładowego planu postępu technicznego, postanowili w skład konferencji samorządu robotniczego włączyć zakładowe koło Stowarzyszenia Inżynierów Chemicznych. Organizacja ta dośzła bowiem do wniosku, że bez udziału inżynierów KSR nie może dzisiaj dobrze wypełniać swej ustawowej roli.

Precedens jest. Jaki zakład zechce go naśladować? (pch)

Notatki techniczne

● Jeden robotnik może wykopać w godzinie 4 mb rowów drenarskich. Dobra angielska koparka drenarska typu „Hovard” kopie 60 mb na godzinę. Prototyp polskiej koparki skonstruowanej przez grupę techniczną pod kierownictwem inż. Fr. Kościelskiego (Toruń) i udoskonalony przez pracowników IMER, bije na głowę koparkę angielską. Zastępuje bowiem 70 robotników.

● KEP to nazwa nowej ciągnikowej kopaczki do ziemniaków skonstruowanej przez inżynierów Fabryki Sprzętu Rolniczego „Pionier” w Strzelcach Opolskich. Zastosowanie po raz pierwszy w kraju zgrzewania elementów maszyny zamiast spawania, usztywnia maszynę i eliminując drgania zwiększa żywotność części o 50 proc. KEP jest o 100 kg lżejsza od dotychczas produkowanych tego typu maszyn i o 5 arów na godzinę wydajniejsza.

● W Słupskiej Fabryce Narzędzi Rolniczych przygotowuje się — jeszcze do bieżącej kampanii — serie nowych kombajnów buraczanych. W ciągu 8 godzin, ta ciągnikowa jednorzędowa maszyna, potrafi ogłowić i wykopać buraki z 1 ha, zastępując pracę 12 ludzi.

● Katedra akustyki Politechniki Warszawskiej zaproszona została do współpracy w wyeliminowaniu — szkodliwego dla zdrowia robotników oraz mieszkańców otaczających Pomorskie Zakłady Budowy Maszyn w Bydgoszczy domów — hałasu produkcyjnego. W wyniku tej współpracy powstał projekt nowej hali obrobko-kolarskiej. Jej ściany wyłożone zostaną płytami dźwiękochłonnymi ze szklanej waty. Na stropie umieszczony będzie ekran akustyczny z tysięcy stożków, które będą wchłaniać hałas. Podobny „ekran” z pasa wysokopięnych drzew i bujnej zieleni oddzielił hataśliwą fabrykę od domów mieszkalnych. (pch)

nauka techniki życie
Nowe prawa i wynalazcy

31 maja br. Sejm uchwalił jako ustawę zgłoszony przez grupę posłów projekt nowego prawa wynalazczego. Ustawa wchodzi w życie z dniem 1 października. W tej chwili trwają intensywne prace w resortach nad przygotowaniem instrukcji wykonawczych do ustawy. Do redakcji gazet i czasopism napływają natomiast listy z pytaniami: „Wyjaśnijcie jak to jest? Podobno wynalazek nie będzie własnością twórcy lecz Państwa? Jakże prawa mają więc wynalazcy? Czym się różni nowy wzór użytkowy od projektu racjonalizatorskiego? itp. Podajemy więc dziś za „Życiem Warszawy” odpowiedzi na te pytania.

Za wynalazek uważa się „nowe rozwiązanie zagadnienia technicznego, nadające się do zastosowania w gospodarce narodowej lub w zakresie obrony Państwa albo mogące się nadawać do zastosowania po powstaniu odpowiednich warunków” (art. 3 Prawa Wynalazczego).

Za wzór użytkowy uważa się „techniczne, nie stosowane dotychczas w Polsce, ukształtowanie przedmiotu, jego układu, budowy lub zestawienia, o trwałej postaci umożliwiającej większą użyteczność lub łatwość stosowania tego przedmiotu” (art. 76 Prawa Wynalazczego).

Za projekt racjonalizatorski uważa się „nowy projekt, nie posiadający cech wynalazku ani wzoru użytkowego, jeżeli w dziedzinie gospodarki narodowej wprowadza: po pierwsze — ulepszenie w zakresie stosowania techniki, jakości wyrobów, metod kontroli technicznej, badania lub bezpieczeństwa higieny pracy, albo po drugie — umożliwia zwiększenie wydajności pracy lub skuteczniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnej, energii, urządzeń materiałowych i surowców. Projekt racjonalizatorski może również polegać na przystosowaniu do potrzeb jednostki gospodarki społecznej znanego już rozwiązania zagadnienia.” (art. 83 Prawa Wynalazczego).

Tyle suchym językiem prawa W tłumaczeniu na mowę potoczną, można by powiedzieć, że wynalazek — to zupełna „nowość” techniczna, wzorem użytkowym jest „nowość” w uczynieniu bardziej użytecznym lub bardziej łatwym w używaniu wynalezionego już przedmiotu, zaś projekt racjonalizatorski polega na takim ulepszeniu, które daje „nowość” w efekcie gospodarczym, ekonomicznym itd.

Jakie prawa mają twórcy projektów wynalazczych, przez które rozumie się wynalazki, wzory użytkowe i projekty racjonalizatorskie?

Mają prawo do patentu świadectwa ochronnego, świadectwa autorskiego lub świadectwa racjonalizatorskiego oraz prawo do wynagrodzenia (art. 11 Prawa Wynalazczego). Posiadają także prawo, a jednocześnie w razie potrzeby, obowiązek uczestniczenia w pracach, związanych z oceną przydatności, realizacją i badaniami ich projektu w jednostce gospodarki społecznej. Jeżeli twórca nie jest w tej jednostce zatrudniony — u prawników jest żądanie zawarcia z nim umowy uczestniczenia w tych pracach. Otrzymuje wtedy urlop bezpłatny w miejscu swej stałej pracy (art. 9 i 10).

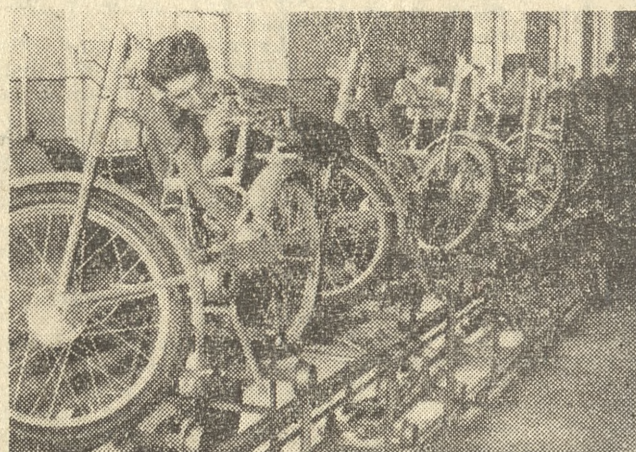
Autorstwo wynalazku przysługuje jego twórcy lub wspólnym twórcom; stwierdza się je przez wydanie „świadectwa autor-

Wynalazczego wygłada sprawa wynagrodzenia dla wynalazcy lub autora wzoru użytkowego?

Jeżeli dokonał on wynalazku (opracował wzór użytkowy) niepracowniczego — wówczas jest swobodny w rozporządzaniu swym prawem w kraju i za granicą. Jeśli wynalazek lub wzór przyjęte zostały do wykonania przez polską jednostkę gospodarki społecznej — ma on prawo do zapłaty, opłaty licencyjnej lub innej opłaty stosownie do zawartej umowy o przeniesienie prawa własności lub o ustanowieniu prawa stosowania wynalazku albo wzoru (art. 116).

Jeżeli zaś wykonał pracowniczego wynalazek, przyjęty do zastosowania w jednej lub więcej jednostkach gospodarki społecznej — wówczas otrzymuje wynagrodzenie, którego podstawą są efekty, uzyskane przez zastosowanie projektu. Wynagrodzenie takie wypłaca się corocznie za okres faktycznego stosowania projektu, nie dłużej jednak niż za okres pierwszych pięciu lat. W uzasadnionych wypadkach może być mu wypłacane zmniejszone wynagrodzenie za dalsze 5 lat. Jeśli chodzi o pracownicze wzory użytkowe i projekty racjonalizatorskie — wynagrodzenie wypłaca się za okres faktycznego ich stosowania w gospodarce społecznej, jednak nie dłużej niż za okres stosowania w ciągu 12 miesięcy.

„Rysie” na taśmie



Tunel pod Mont Blanc już przebity

Z dwóch stron podjęto w styczniu 1959 roku atak na Mont Blanc: francuskiej i włoskiej. Między tymi dwoma narodowymi załogami rozwinęło się swoiste współzawodnictwo: kto pierwszy dotrze do środka góry wyznaczonego jako punkt spotkania ekip drążących tunel. 5 sierpnia Włosi dotarli 5.800 metrów w głąb. Byli pierwsi! Francuzom brakowało jeszcze 50 metrów. Przed kilku dniami już się spotkali.

Tunelem pobiegł autostrada skracająca o kilkadziesiąt kilometrów dotychczasową drogę samochodową z Francji do Włoch. (pch)

Zakłady Metalowe we Wrocławiu - Zakrawie produkują popularne motorowery „Rys” i „Zak”. Produkcja ich jest stale unowocześniana. Na zdjęciu: fragment taśmy montażowej.

CAF — Fot. Komierowski

Samochód turbinowy T-4

Konstruktorzy samochodów świata od lat pracują nie tylko nad nowymi kształtami nadwozi, lecz także nowymi rozwiązaniami silników. Znanne są próby z pojazdami poruszającymi się na poduszce sprężonego powietrza, z silnikami elektrycznymi, ładowanymi co 200–300 km z normalnej sieci, z silnikiem inż. Wankla, inż. Różyckiego itp.

Ostatnio firma „Rover” wypuściła prototyp samochodu z silnikiem turbinowym. Na zewnątrz wóznicy nie różni od typów tradycyjnych. Inne są tylko przyrządy sterownicze; kierowca przekręca klucz, zwalnia hamulce, którymi także reguluje szybkość, i wóznik natychmiast płynnie rusza z miejsca osiągając w 18 sekundzie po starcie szybkość 130 km/godz. Mały klawisz reguluje jazdę do przodu bądź do tyłu. I to wszystko!

5-osobowe auto waży 1.300 kg, ma przedni napęd i zużywa od 7 do 8 litrów kerosynu na 100 km. Do seryjnej produkcji ma wejść podobno już za 2 lata. (pch)

Między nami rodzicami

Chłopiec czy dziewczynka? — oto pytanie, które bez reszty zaprząta umysły najbliższych członków rodziny, gdy zbliża się „historyczny” moment powiększenia jej grona. Jakże nadać imię — jeżeli będzie dziewczynka? A jakie — jeżeli chłopiec? Padają propozycje. Pod wpływem chwilowej emocji i kaprysu — dziecko zostaje czasem obdarzone imieniem, które przez całe życie brzmie w jego uszach, jak wyrzut.

Imię towarzyszy człowiekowi w każdej sytuacji życiowej: w domu, w szkole, w pracy, wszędzie, gdziekolwiek się znajdzie, nazywać go będą imieniem, które mu nadano. Ilekroć zetknie się z władzą, z urzędem, w chwilach groźnych — zawsze „chodź” za nim będzie jego imię. Ba, fi-

gurować będzie na dokumentach jego dzieci.

Imię... — wielkie rzeczy! Tak jest — wielkie rzeczy.

Przez całe życie człowiek czasem przez nie cierpi. Konia z rzędem temu, kto się nie usmiechnie (bodać w duchu), jeżeli leciwy, a drobnej postury pan „zapoda”, że nazywa się np.: Napoleon Hołysz, Gracjan Guzik, albo Łazarz Pudółko.

Biada dziewczynie, której rozanielona mama nadała imię Jaśmina, a Bozia urodę poskapiła...

Albo np. Wiochna... Póki dziewczyna ma 18 lat — pół biedy. Ale latka płynie... I gdy Wiochna kończy... dziesiąt lat, zsewka pa-sja zaczyna ją ogarniać. Jej żal do rodziców jest najzupełniej uzasadniony.

Nie lekceważmy sprawy imienia, nie sz-

fujmy zbyt pochopnie wyszukanyimi imionami. Pretensjonalna — Jaśmina, Aida, Wiochna, Lili, obowiązuja, kojarzą się z urodą, wczesną młodością, wytworną sylwetką. A jeżeli Aida będzie ciężka, jak kłoc, a Lili — garbata? Różnie w życiu bywa...

Szczególnie niezdolne dla delikwenta jest zestawienie pretensjonalnych imion z śmiesznie brzmiącymi nazwiskami. Np.: Narcyza Trzepaczka, Jolanta Duch, Beatrycze Guzik. Ostatecznie z nazwiskiem przynosi się na świat (zmiana wymaga trochę zachodu), ale na miły Bóg, nie podkreślajmy nazwiska pretensjonalnym dodatkami! Tadeusz Trzepaczka na pewno lepiej brzmi niż Napoleon Trzepaczka. Otoczenie chętnie w takim wypadku przechodzi na „panie Tadeuszu”, a nazwisko pomija.

Przy obmyśnianiu imienia dla noworodka, dobrze jest również zadbać o to, by całość — imię i nazwisko — ładnie współbrzmiały. O ile lepiej brzmi np. Jan czy Bogusław Szpak niż, powiedzmy, Ireneusz Szpak. Końcówka spółgłoska imienia zlewa się wówczas z początkową, taką samą nazwiską i następuje wówczas zjawisko, tzw. aliteracji, co powoduje pewne zniekształcenia, zwłaszcza dla tych, którzy po raz pierwszy stykają się z p. Ireneuszem. Poza tym, takie zestawienie imienia z nazwiskiem trudniejsze jest do wymówienia. Odnosi się to zresztą do wszystkich znaków alfabetu. Jan Nowak też gorzej brzmi, niż np. Jerzy Nowak. Na szczęście, kobiet ten problem nie dotyczy. Imię ich kończy się przezwożnie na a, nazwisko zaś, zaczynających się również od a, jest tak niewiele...

Mamy ogromny wybór przyręcznych imion. Po co obarczać człowieka nie pasującą doń imieniem. Mało to powodów do zmartwień w życiu? Po co dodawać takie niepotrzebne, nie zawinione...

St. O.

Nazywam się Kunegunda Płyś...

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Poznaniu zatrudni zaraz:

- 10 stażystów techników budowlanych,
- 10 stażystów — absolw. techników ekonomicznych — finansowych,
- 3 szklarzy,
- 18 murarzy,
- 60 robotników,
- 2 stróżów.

Dla pracowników fizycznych zamieszkujących bezpłatnie zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy P. B. P. Poznań, ul. Ratajczaka nr 46, pokój 8.

K7800

Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych w Zielonej Górze — zatrudni zaraz rewidentów, instruktorów finansowych na inspektoraty PGR oraz gł. księgowych na gospodarstwa PGR. Reflektujemy na siły wykwalifikowane ze średnim wykształceniem. Mieszkania zapewnione.

K7824

Murarzy - tynkarzy do robót elewacyjnych na miejscu — przyjmie zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu**, ul. Woźna 11. Wynagrodzenie akordowe wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

K7842

Zakład Eksportowo - Importowy w Warszawie, Delegatura w Poznaniu, ul. Wielka 21 przyjmie do pracy terenowej 6 inspektorów. Wymagane wykształcenie: wyższe lub średnie z znajomością branży owocowo-warzywniej. Wynagrodzenie od 1.800—2.400 zł. Zgłoszenia pisemne do dnia 30 bm. należy składać w Delegaturze Poznań.

K7937

Przedsiębiorstwo Montażowe Urządzeń Przemysłowych w Poznaniu — przyjmie zaraz:

- 2 inżynierów - mechaników,
- 2 inżynierów, wzgl. techników budowlanych na stanowiska kierowników budów,
- operatorów na średni sprzęt budowlany,
- ślusarzy do warsztatu produkcji pomocniczej,
- ślusarzy maszynowych do remontu maszyn i sprzętu budowlanego,
- murarzy na budowy w teren,
- ślusarzy - monterów na budowy w teren,
- instalatorów c. o. i wodno-kan. na budowy w teren.

Korzystne warunki płacy wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia: Poznań, ul. Słowackiego 13, pokój nr 50.

K7943

Gł. księgowego z wyższym lub średnim wykształceniem z praktyką w przemyśle, st. księgową - finansową ze średnim wykształceniem z praktyką w księgowości przemysłowej, st. ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem na stanowisko do spraw planowania, sprawozdawczości i znajomości maszynopisanie — przyjmie **przedsiębiorstwo spółdzielcze w Poznaniu**. Oferty należy składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7956.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Wawrzyńska 1—7 przyjmie do pracy następujących pracowników:

1. kierownika magazynu ze znajomością branży elektrotechnicznej;
2. referenta transportu samochodowego;
3. referenta do działu administracji;
4. ślusarzy z uprawnieniami i praktyką do prac warsztatowych;
5. ślusarzy samochodowego z uprawnieniami i praktyką do warsztatu;
6. elektromonterów z uprawnieniami i praktyką do prac w terenie;
7. przyuczonych pomocników elektromontera.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój 23.

K7984

Chemiczna Spółdzielnia Pracy „Latex” w Nowym Tomyslu — zatrudni zaraz kierownika technicznego - chemika. Wymagane wykształcenie wyższe oraz praktyka. Wynagrodzenie 3.000—3.200 zł plus premia. Bliższych informacji udzieli Dział Kadr — Nowy Tomyśl, Pałac 101, tel. 457.

K8010

Miejska Biblioteka Publiczna im. E. Raczyńskiego w Poznaniu, pl. Wolności 19 — zatrudni zaraz pracowników z wyższym wykształceniem humanistycznym i z ukończonym średnim ogólnokształcącym. Zgłoszenia wraz z podaniem i życiorysem należy kierować do gmachu Biblioteki Raczyńskich, pok. 6 w godz. od 10—13.

K8028

Spiesznie zatrudni się trzech monterów samochodowych. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy. Warunki do omówienia na miejscu: **Poznań, ul. Bema 10 — Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Samochodowych.**

K8036

Praca

Potrzebny uczeń do cukierki i piekarni. Poznań, Garbary 65. 15696g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań, Grochowska 51b m. 13. 15958g

Kobieta szuka pracy na dniówkę na wsi z oddzielnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15607p.

Zaopecuje się dziećmi (od trzech lat), u siebie w domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16008g.

Gospie samodzielną do zaopecowania się 6-miesięcznym dzieckiem przyjmie lekarz, Poznań, ul. Traugutta 11 m. 13. Zgłoszenia w godz. od 18—20. 16016g

Potrzebny zaraz kierowca emeryt na wóz osobowy. Warunek — spokojny, uczciwy. Zgłaszać się codziennie po godz. 16. Poznań-Winogrady, ul. Kmieca 28. 16063g

Lekarka poszukuje młodej dochodzącej pomocy domowej. Aleja Wielkopolska 14 m. 2. 16089g

Tokarz-ślusarz oraz uczeń potrzebni. Poznań, Żeromskiego 7. 16095g

Uczniwego, z umiejętnością dojeżdżenia do pracy w gospodarstwie zaraz przyjmie. Warunki pierwszorzędne. Lewandowicz, Poznań - Pokrzywno 52. 16070g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 15425g

Kupno

Obraz oryginala malarstwa francuskiego, niemieckiego także ikony kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15474g.

Kupię pianino w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16011g.

Fortepian (skrzydło) półkoncertowy, okazjnie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16012g.

Kupię spiesznie betoniarke 150 l. Oferty z podaniem warunków Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16028g.

Kupię anody niklowe, mosiężne, kadłowe z rachunkiem. Warszawa, ul. Zabłowska 26, chromoniklowia. K7637

Sprzedaż

Sprzedam motorower Rys po 600 km. Telefon 650-97.

Pojazdy mechaniczne — zakup — sprzedaż poleca usługi — Konc. Pośredni. Poznań, Nad Wierzbakiem 5, telefon 459-07. 15270g

Siatki ogrodzeniowe, rury pocięte, rynnę dachową polecam — Dzierżyńskiego 286, sklep. 15447g

Sprzedam samochód bagażówkę lub zamienię na samochód osobowy (obojętnie jakiej marki). Poznań, Świerczewskiego 134, Działka 53a. 15770g

Sprzedam samochód Fiat 1100, w dobrym stanie. Ogłada: Sieroca 2, godz. 7—15. Cena 26.000 zł. Telefon 89-04. 15767g

Platformę ogumioną nośność 3—4 ton oraz osie z felgami na 20 i 16, sprzedam. Grobla 20. 16003g

Sprzedam motocykl WFM. Poznań, Szamotulska 43 m. 23, od godz. 16. 15817g

Samochód 3-tonowy Praga, w dobrym stanie sprzedam lub zamienię na Warszawę z dopłatą. Poznań, garaż Engeströma 12. 16240g

Sprzedam samochód bagażówkę marki „Chevrolet - Fleetmaster” z radiem. Ewaryst Kozłowski, Leszno, Narutowicza 28. 15304p

Lokale

Pokoju umeblowanego dla syna studenta poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15638p.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę — samodzielnie. Matejki na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15952g.

Oddam II. piętro do nadbudowy na mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15962g.

Młode małżeństwo z dzieckiem poszukuje spiesznie pokoju. Zapłaci za 6 miesięcy lub cały rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15953g.

Swarzędzi! Pokój z kuchnią z ogrodem zamienię na równorzędne — mieszczące obójedną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15960g.

ZASADN. SZKOŁA ZAWODOWA DLA PRACUJĄCYCH

Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej m. Poznania

ogłasza

ZAPISY MŁODZIEŻY NA ROK SZKOLNY 1962/1963

SZKOLENIE PROWADZONE BĘDZIE W ZAWODACH:

mechanicznym,
blacharskim,
dekar skim,
murarskim,
brukarskim.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

ukończony 15 rok życia i świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej.

UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- w I roku nauki a) do 6 mies. zatrudnienia 150 zł.
- b) po 6 mies. zatrudnienia 260 zł.
- w II roku nauki a) do 6 mies. zatrudnienia 320 zł.
- b) po 6 mies. zatrudnienia 330 zł.
- w III roku nauki w granicach od 560 do 700 zł.

a ponadto odzież roboczą i ochronną oraz korzystają z innych przywilejów, określonych układem zbiorowym pracy. Podania o przyjęcie do szkoły należy składać do dn. 15 września 1962 roku, w siedzibie Zjednoczenia w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 80/82, III piętro, pokój nr 318.

K7509

„CENTROSTAL”
REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

zawiadamia

SWOICH ODBIORCÓW,

że w czasie od 10 — 25 września 1962 roku

wstrzymuje sprzedaż
STALI OKRĄGŁEJ

o średnicy od 30 mm wzwyż i wszystkich wymiarów rur

w czasie od 20. IX. — 20. X. 1962 r.

z powodu inwentury

Wyżej wymienione materiały, zleczone do odbioru z magazynu nr 1, przy ulicy Lutyckiej, prosimy odebrać przed przewidzianą inwenturą.

K8082

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód bagażówkę Gaz 67. Poznań, Wola, ul. Dniestrzanska 3, telefon 420-72. 16005g

Sprzedam motocykl DKW 250 ccm. Poznań, ul. Piatkowska 21 m. 5. 16006g

Wózek głęboki nowoczesny sprzedam. Pfeiffer, Wrocław 26 m. 11a. 16017g

Motocykl Jawa 350 na 19-kach, cena 10.000 zł, sprzedam. Hemmerling, Poznań, Dąbrowskiego 77. 16021g

Sprzedam tanio WSK (6 KM), stan dobry. Luboń, Dzierżyńskiego 4. 16023g

Samochód osobowy marki „Opel” górnozaworowy, tani sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 90. 16025g

Sprzedam samochód „Mikrus”, stan bardzo dobry, przebieg 8.000 km. Poznań, Kraskiewskiego 9 m. 3. 16027g

Sprzedam okazjnie fortetian czarny, krzyżowy, krótki, Gałkowski, Duszyni Wlkp. 16030g

Sprzedam okazjnie samochód Skoda furgon 1200, po remoncie. Józwiak, Poznań, Miodowa 27. 16033g

Sprzedam fotel „amerykański”. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16034g.

Dywan francuski „Dabary” owal rozmi. 380x280 cm sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16038g.

Sprzedam pralkę czeska mało używaną. Dzierżyńskiego 68 m. 3, godz. 12—15. 16043g

Lokale

Pokoju umeblowanego dla syna studenta poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15638p.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę — samodzielnie. Matejki na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15952g.

Oddam II. piętro do nadbudowy na mieszkanie 3-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15962g.

Młode małżeństwo z dzieckiem poszukuje spiesznie pokoju. Zapłaci za 6 miesięcy lub cały rok z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15953g.

Swarzędzi! Pokój z kuchnią z ogrodem zamienię na równorzędne — mieszczące obójedną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15960g.

Włosa niezależna pozna pana po 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16013g.

Rencista lat 48, rozwiedziony, z mieszkaniem, za pozna pania do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16037g.

Panna lat 31, szatynka, na stanowisku, dobrze sytuowana, posłubi pana kulturalnego. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16075g.

Studentka poszukuje spiesznie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15954g.

Zamienię duży pokój 40 m² na Minikowie przy przystanku autobusowym na kawalerkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15970g.

Nowe Tychy! Pokój z kuchnią, komfort, nowe budownictwo — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15973g.

Samodzielny pokój z kuchnią, I. piętro, front — Języcze, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, samodzielnie do II. piętra. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15984g.

Przyjmę dwóch panów na pokój. Dziewińska 75. 15985g

Uczennicę, studentkę na wspólny pokój, przyjmie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15986g.

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, łazienkę, telefon, 86 m², na równorzędne mniejszy metraż, chętnie nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16000g.

Ładne dwupokojowe, samodzielne mieszkanie, 80 m², do lat 45. Wyczerpujące oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16009g.

Poszukuję pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16018g.

Kupię pokój z kuchnią, wylączone, w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16022g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką i pokojem na Łazarzu na 2 mieszkania — 2 pokoje z kuchnią i łazienką i 1 pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16024g.

Przyjmę dwóch panów na pokój. Ul. Junikowska 20. 16026g

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę — samodzielnie, II. piętro, Grunwald na podobne 3 lub 4 pokoje. Bardzo korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16029g.

Przyjmę uczniów szkolnych na pokój, oraz oddam pokój z kuchnią do remontu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16031g.

Dwie studentki UAM poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16035g.

Nieruchomości

Sprzedaj parcelę pod budowę — Luboń-Lasek. Informacja: Luboń, Jagielly 12. 15881g

Sprzedam gospodarstwo własne 9,54 ha. Cena 170.000 zł. Jan Nowicki, Wiekowo, pow. Gniezno. 15805g

Gospodarstwo prywatne 14 ha w pięknej okolicy, wszelkie wygodny, droga asfaltowa, ziemia dobra, budynki maszynowe nadające się na dwie rodziny. Cena 380.000 zł dogodnych warunkach sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15806p.

Sprzedam korzystnie dom z wolnym mieszkaniem, II. piętro, 180.000 zł, sprzedaż woj. poznański (stały dochód miesięczny na czysto) lub zamienie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 15810p.

Sprzedam parcelę w Muszynie - Zdroju. Wiadomość: Maria Augustynowa, Suchy las, Zawilcowa 7, pow. Poznań. 15811p

Wille dwurodzinna niewykończona, działka Grunwald, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 24 m. 17. 16007g

Gospodarstwo 7,05 ha kom. plotne (wiatroł. woda), przy stacji, blisko Poznań sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16010g.

Puszczykowie! Sprzedam wille, ogród (mieszkanie wolne). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16020g.

Sprzedam bardzo korzystnie nieruchomości, całość lub 1/2, przy Wyspiańskiego 11 i 14, przy Kanalewej 7. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16040g.

Lekarskie

Gabinet lekarsko-dentystyczny. Poznań-Garbary. Wielka 17 wykonuje prace protetyczne, zabiegi chirurgiczne - zachowawcze, naprawy protez na poczekaniu. 16050g

Różne

Wypożyczalnia — zagranych sukien ślubnych, kolorowych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Szewska 20, 15462g

Chromowanie gwarantowane znakiem „B” wykonuje „Galwanizacja” — Poznań, Grunwaldzka 25. 15510g

Letnisko na wzniesieniu z utrzymaniem rekonwalescentom polecam. Wierzbicka, Puszczykowo, Gwarna 5. 16039g

Matrymonialne

Włosa niezależna pozna pana po 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16013g.

Rencista lat 48, rozwiedziony, z mieszkaniem, za pozna pania do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16037g.

Panna lat 31, szatynka, na stanowisku, dobrze sytuowana, posłubi pana kulturalnego. Poważne oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16075g.

„Centrostal”

REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

ulica Gwardii Ludowej nr 3

zawiadamia

WSZYSTKICH SWOICH ODBIORCÓW

z woj. poznańskiego i zielonogórskiego

że dysponuje odpowiednią ilością
środków transportu

by materiały hutnicze dostarczyć do magazynu odbiorcy.

Aby uniknąć długiego wyczekiwania Waszych pojazdów, odbierających wytwory hutnicze z naszych magazynów, straci czasu kierowcy, konwojentów i jadących, korzystając z naszych środków transportu.

Ten system pozwoli nam na planowanie wysyłek, wcześniejszą dostawę, zaoszczędzi Wam zbędnych niekorzystnych kosztów przejazdu (samochód 4-tonowy odbiera niekorzystnie 100—500 kg), zlikwiduje kolejki samochodów i pozwoli nam racjonalnie wykorzystywać nośność pojazdów.

Jest to korzyść obustronna.

Oczekujemy Waszych zgłoszeń.

Równocześnie przypominamy, że magazyny nasze są czynne dla odbiorców z miasta i powiatu poznańskiego w poniedziałki, środy i piątki, a dla pozostałych we wtorki i czwartki w godz. od 6—12.

DYREKCJA

K7907

Przetargi — Komunikaty

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Pniewach, pow. Szamotuły, ul. Poznańska 8 — ogłasza przetarg na wykonanie następujących prac:

1. wybudowanie fundamentów wagi wozowej 15-tonowej wraz z kantorkiem w Nojewie, pow. Szamotuły;
2. montaż wagi wozowej 15-tonowej w Nojewie, pow. Szamotuły;
3. instalacja centralnego ogrzewania w budynku Zarządu GS w Pniewach, ul. Poznańska 8;
4. remont wewnętrzny budynku Zarządu GS w Pniewach.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Z zakresem robót można zapoznać się na miejscu, gdzie udziela się także bliższych informacji dot. powyższych prac. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K8013

Swarzędzkie Fabryki Mebli w Swarzędzu, ul. Poznańska nr 25 — ogłaszają przetarg nieograniczony na remont kapitalny siatkowego ogrodzenia Zakładu. Bliższe informacje oraz ślepe kosztorysy do wglądu w Dziale Głównego Mechanika. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać do dnia 25 sierpnia 1962 r. Termin zakończenia robót do dnia 30 listopada 1962 r. Zastrzegamy sobie wolny wybór oferenta, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów.

K8020

GS „Samopomoc Chłopska” w Swarzędzu, ogłasza przetargi na wykonanie następujących robót:

- a) remont pieca piekarniczego;
- b) założenie instalacji gromochronowej.

Do złożenia pisemnych ofert na w. w. prace zaprasza się przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się swobodny wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny. Dokumentacja techniczna - kosztorysowa jest do wglądu na miejscu. Termin składania ofert do dnia 25 bm., do biura adm. G. S.

K8093

Sierpień
Imieniny
Ambrożego
16
czwartek
Stońce:
wsch.: 5.34
zach.: 20.19

Teatry

OPERETKA — g. 19 — „Cnotliwa Zuzanna”
Pozostałe teatry nieczynne

Kina

APOLLO — g. 15.30, 18, 20.15 — „Et cetera pana pułkownika” — (włoski 18 lat)
BAŁTYK — g. 12.30, 15, 18, 20.30 — „Karmazynowy pirat” (USA, 12 lat)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 — „Kolorowe melodie” — (USA, 16 l.), g. 18, 20.15 — „Okno na podwórko” (USA, 16 l.)
DOM KULTURY — g. 15, 17.30, 20 — „Futrany gang” (ang., 12 l.)
GONG — g. 10, 12.30 — „Złodziej z Bagdadu” (ang., 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Deszczowa piosenka” (USA, 16 l.)
GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Opowieści Hoffmanna” (ang., 18 lat)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Mezaliński” (węg. 12 lat)
KOSMOS — g. 19.30 — „Pracznik z Portugalii” (franc. 16 lat)
MALTA — g. 18, 20.15 — „Biedni bogacze” (węg., 18 lat)
MINIATURA — g. 18, 20.15 — „Dziwczyna z wyspy” (meks., 16 lat)
MUZA — g. 10, 12.30 — „Czarodziejski kwiatunek” (radz., 9 lat), g. 15, 17.30, 20 — „Ostatni świadek” (NRF, 16 l.)
OSIEDLE — g. 18, 20 — „Dwaj panowie NI” (polski, 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Z ręk do ręk” (NRF, 18 l.)
PRZYJAZN — nieczynne
RIALTO — nieczynne
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Handlarze opium” (chiński, 16 l.)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Liga dżentelmenów” (ang., 18 l.)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Zebro Adama” (USA, 16 l.)
WILDA — g. 11, 14, 17, 20 — „Rio Bravo” (USA, 12 l.)
WCZASOWICZ — g. 17, 20.15 — „Ukryte skarby” (czeski, 18 l.)
WOJSKOWE — g. 17, 20.15 — „Mio de lwy” (USA, 16 l.)
WRZOS (Lubon) — g. 18, 20.15 — „Wyższa zasada” (czeski, 14 l.)
WRZOS (Mosina) — g. 17.15, 19.30 — „Dyżurni” (USA, 12 l.)

Radio

CZWARTEK

POZNAN: 7.50 — Koncert dla wczasowiczów; 8.35 — Od Ikara do Łunika; 8.55 — Koncert muzyki bulgarskiej; 9.30 — Audycja aktualna; 10 — Mozaika barwnych mel.; 10.30 — Dwa opowiadania; 11 — Koncert symf.; 12.15 — Muz. ludowa różnych narodów; 12.45 — Przygody, podróże, egzotyka; 13 — Popularne utwory symf.; 13.25 — „Ocalenie” — odc. 54 powieści J. Conrada przekład Anieli Zagórskiej; 13.45 — Koncert rozr.; 14.50 — Publicystyka międzynarodowa; 15 — Koncert solistów; 15.30 — Dla dzieci; 17.40 — Fel. kulturalny B. Koguta; 18 — Koncert Pozn. 15-letni Radiowej; 18.35 — „Stinks i piramidy”; 18.50 — Komentarz J. Matuszyńskiego; 19.30 — Wieczorny koncert zyczeń miłośników muz. poważnej; 20.25 — Audycja literacka — autor A. Kochanowski i St. Mroczkowski; 20.45 — Gra Kwintet George Shearing'a; 21.27 — Sport; 21.40 — Kalendarz kulturalny; 22.10 — Od walca do rocka i rolla; 23 — Sergiusz Prokofiew II Sonata D-dur op. 94a; 23.22 — Muzyka taneczna.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 18.30, 21, 23.50.
WARSZAWA: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 7.05 — Z życia ZSR; 17.35 — Płyty „Polskich Nagrań”; 18 — „Z plecakiem po kraju”; 18.20 — Publicystyka ekonomiczna; 18.50 — Radioreklama; 19.05 — Festiwal Słuchowisk Rozgłośni Wojewódzkich; 19.20 — Muzyka; 20.26 Sport; 20.30 Moniuszko: „Straszny Dwór” — opera.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 17, 20, 23.

Telewizja

POZNAN: 18.20 — Program dnia — (lok.); 18.25 — Film z serii — „Klub Myszki Miki” (lok.); 19.05 — Polska Kronika Filmowa — (W-wa); 19.15 — Reportaż filmowy „Granica” (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20 — Reportaż „Kropla na wagę złota” — (K-ce); 20.30 — Film fab. prod. ang. „Spotkałam mordercę”, czytany, od lat 16 (lok.).

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — chirurgia — interna — ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11

APTEKI:

Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Dąbrowskiego 76, Głogowska 146, Główna 53, Starołęcka 79 (tylko dyżur nocny), Winogrody.

O kąpieliskach — krytycznie

Niedoceniana prowizorka

W 1956 roku w województwie poznańskim było 45 kąpielisk, w 1959 r. — 82, a w 1961 r. — 70. W bież. roku czynne są 74 kąpieliska (w tym 26 prowizorycznych). W samym Poznaniu zwolennicy pływania mają do dyspozycji jedynie basen na Niestachowie i jezioro Rusaika. Dwa pozostałe kąpieliska — położone już za granicami miasta — znajdują się w Kiekrzu i Strzeszynie. Co z tych danych wynika?

Po pierwsze, sieć kąpielisk jest zbyt słabo rozwinięta. Dość powiedzieć, że w pow. kaliskim znajduje się tylko jeden basen. Zresztą o ogromnych potrzebach w tym zakresie świadczy nader łatwo dostrzegalny — fakt, że ludzie powszechnie kąpią się w miejscach do tego nieodpowiednich. Kiedyś mocniej przygrzeje słońce tysiące obywateli ryzykują — narażając się na śmierć lub infekcję (zanieczyszczona woda!).

Siabo rozwinięta sieć kąpielisk na pewno nie pozostaje bez wpływu na liczbę utonięć. Warto tu podkreślić, że wszystkie wypadki (około 70) jakie zdarzyły się w bież. roku w Wielkopolsce nastąpiły poza miejscami strzeżonymi.

Po drugie, rozwój sieci kąpielisk dokonuje się w wolniutkim tempie. W bieżącym roku przybyły nam zaledwie 4 ośrodki: w Obrzyku (pow. Szamotuły), Gołanicy (pow. Leszno), Kobylińcu (pow. Ostrzeszów) i Kaczorach (pow. Chodzież). Plany perspektywiczne zakładają, że w 1970 roku ich liczba zwiększy się tylko o 38. Dlaczego tak się dzieje?

Trudności i „niemożność”

Nie da się zaprzeczyć, że organizatorzy kąpielisk mogą niejednokrotnie borykać

się z trudnościami nie do przezwyciężenia. Oto np. woda w Warcie została uznana przez władze sanitarne za nieodpowiednią do kąpiei. Również kilka innych zbiorników wodnych nie odpowiada warunkom higienicznym. Powstaje niełatwy dylemat — czy lepiej kąpać się w zabrudzonej wodzie w miejscu strzeżonym, czy niestrzeżonym? Chyba wybrać trzeba „lepsze” zło...

Mimo zanieczyszczeń wody (poprawa sytuacji wiąże się z uporządkowaniem gospodarki ściekowej, ale to już odrębny i nabrzmiały temat) niemało jest w Wielkopolsce miejscowości, w których można by założyć prowizoryczne kąpieliska. Chociaż istnieją w tej sprawie wyraźne zalecenia Prezydium WRN władze powiatowe stawiają to zagadnienie niejako na marginesie swej działalności. Taka ogólna „niemożność” jest zjawiskiem naprawdę niezrozumiałym. Konieczność zakładania kąpielisk nie podlega przecież dyskusji.

Z drugiej strony wiadomo, że budowa prowizorycznego kąpieliska (o takie właśnie ośrodki chodzi, a nie o luksusowe pływające kosztujące miliony) nie wymaga bajonów. Według obliczeń Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej koszty wytyczenia obszaru w jeziorze czy rzecze, zakupu łodzi i sprzętu ratunkowego oraz zatrudnienia ratownika wahają się w granicach 40 tys. zł.

Duże możliwości

Może ktoś powiedzieć: jaki sens ma pisanie o kąpieliskach teraz, u schyłku lata? Istotnie, sezon kąpielowy dobiega końca, ale może jeszcze potrwać kilka tygodni. Na pewno nie jest za późno na przystąpienie do budowy kąpieliska. Nie o to nam jednak chodzi. Trudno zresztą liczyć, by przełom dokonał się jeszcze w tym roku. Chcemy zwrócić uwagę kompetentnych czynników na sytuację, wskazać pewne środki naprawy i postulować przystąpienie do pracy już teraz, a nie wtedy — zgodnie z tradycją — gdy sezon kąpielowy jest już tuż.

Chodzi np. o takie sprawy jak szkolenie ratowników. Odpowiednie kursy można by zorganizować w sezonie jesienno-wiosennym. Dobrze byłoby również w tym czasie wyznaczyć miejsce założenia prowizorycznego kąpieliska i pertraktować z tymi, którzy mogą pomóc. Sprzymierzeńcem rad w batalii o kąpieliska na pewno staną się terenowe komitety Frontu Jedności Narodu. Wprawdzie dotychczas w czynach społecznych rzadko zakładano kąpieliska, ale wierzymy, że przy odpowiedniej inspiracji inicjatywa społeczna i w tej dziedzinie będzie mieć osiągnięcia. Pole do popisu jest otwarte. W czym społeczeństwo można dokonać zwłoki budulca, niwelacji terenu, a nawet wytyczenia obszaru kąpieliska i budowy łodzi.

Naszym zdaniem, są szanse, by akcją budowy kąpielisk połączyć z zakładaniem wodnych zbiorników przeciwpożarowych. Na ten ostatni cel przeznaczają się corocznie pokaźne fundusze, a nadto są one budowane w ramach czynów społecznych. Np. w bież. roku wartość takich prac ma wynieść 14 mln. zł.

Nasuwa się zatem wniosek: można budować zbiorniki, które dostarcząłyby wody w razie pożaru, a jednocześnie służyły jako kąpieliska. Wymaga to jednak skoordynowania działań wszystkich zainteresowanych instytucji, co jak wiadomo nie zawsze

jest rzeczą prostą. Mimo wszystko chcemy wierzyć, że w roku przyszłym ilość kąpielisk wydatnie się zwiększy.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Już po napisaniu niniejszego artykułu doszła nas wiadomość o tragicznym wypadku w Osowej Górze. Utonęła w tamtejszym jeziorze 19-letnia dziewczyna, której zbyt późno udzielono pomocy.

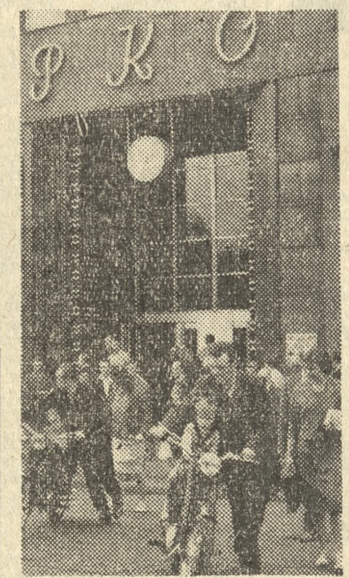
W kwestii formalnej: Osowa Góra została uznana za ośrodek wczasowo-turystyczny. Reklamuje się go na każdym kroku. A jednak Prezydium PRN w Poznaniu nie zdobyło się na zatrudnienie w tymże ośrodku — ratownika.

WFM-ki dla posiadaczy książeczek PKO

W tych dniach wydano w wojewódzkim oddziale PKO w Poznaniu ostatnią partię 11 motocykli, które rozlosowano w czerwcu i lipcu wśród posiadaczy motocyklowych książeczek PKO. Szczegółowo w postaci WFM-ek — uśmiechnęło się tym razem do pięciu mieszkańców Poznania i sześciu z województwa, w tym dwóch rolników.

W całym województwie jest obecnie 5300 książeczek motocyklowych różnych typów. Na każde 300 książeczek przypada 1 motocykl. Losowania odbywają się w zależności od wysokości wkładów książeczek: z wkładem 2250 zł bio rzą udział w losowaniu co cztery miesiące, a z 3000 zł — co trzy miesiące, a z 4500 zł — co dwa miesiące. Książeczki motocyklowe można zakładać wpłacając całą sumę od razu lub też ratami po 500 zł miesięcznie.

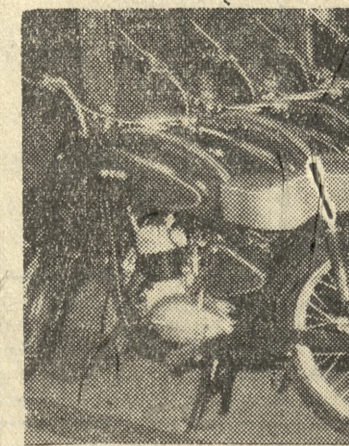
W pierwszym półroczu 1962 wylosowano 36 motocykli, a od początku wprowadzenia tego rodzaju książeczek — 344 motocykle. Teoretycznie biorąc na jedną książeczkę można wygrać w ciągu roku — zależnie od wysokości wkładu — 3, 4 lub 6 motocykli! Wśród tych, którzy odebrali swoje wygrane, inż. Zdzisław Teisner z Poznania na tę samą książeczkę wygrał już drugi z kolei motor, a Pelagia Grzęda z Ostrowa złożyła swoją książeczkę dopiero w marcu br. i już stała się właścicielką nowej WFM-ki. (—)



Uścześnieńwieni „laureaci” motocyklowych książeczek PKO opuszczają gmach z premiami, które mogą zdobyć tylko ludzie oszczędzający na książeczkę motocyklową.

W holu gmachu poznańskiego PKO przy placu Wolności 11 lśniącej WFM-ek czeka na tych posiadaczy książeczek motocyklowych, którzy wygrali je podczas losowań w czerwcu i lipcu br.

Fot. (2) W. Matuszewski



ZSZ — „Uniwersytet” zawodów

Około 11 tys. osób zdobyło w ubiegłym roku kwalifikacje w Zakładzie Szkolenia Zawodowego w Poznaniu, który poprzednio znany był pod nazwą Zakładu Doskonalenia Rzemiosła. W Zakładzie tym można pogłębić wiedzę, lub też wyuczyć się zawodu, gdyż prowadzi on m. in. szkoły zawodowe dla pracujących, szkolno-produkcyjne warsztaty ślusarsko-mechaniczne w Poznaniu i Koźminie, blacharski w Luboniu i stolarski w Trzcielu. Zakład ten szkoli również w obsłudze urządzeń technicznych, prowadzi kursy przysposobienia do zawodu oraz przygotowuje pracowników do zdobycia tytułu robotnika kwalifikowanego, lub mistrza.

W 1961 r. Zakład zorganizował 218 kursów, w tym kroju i szycia, gotowania, konserwacji sprzętów domowych, przetwórstwa owocowo-warzywnego, stolarstwa maszynowego, włókiennictwa, krochmalnictwa, kresleń technicznych, wyrobu firanek, technologii betonu, czeladnicze dla metalowców, tokarzy i frezerów.

Absolwenci uzyskują po ukończeniu nauki świadectwa kwalifikacyjne i wracają do miejsc swego zamieszkania w terenie, lub też są zatrudniani przez poznańskie fabryki i spółdzielnie pracy, które poszukują fachowców. Samo szkolenie odbywa się w dogodnych warunkach. (Kursy odbywają się w godzinach popołudniowych). Poza tym dla kandydatów, którzy z różnych przyczyn nie mogą stale uczęszczać na wykłady, organizowane są kursy zaoczne.

Zaoczne szkolenie wprowadzono w Zakładzie stosunkowo niedawno i, jak wykazała dotychczasowa praktyka, zdaje w pełni egzamin.

W ramach zaocznego szkolenia Zakład przygotowuje również do egzaminów z mało znanych specjalności, które trudno kandydatom opanować z powodu braku fachowców. Organizowanie kursów z takich dziedzin naraża Zakład na nie lada wysiłki i nakłady finansowe, gdyż niejednokrotnie kurs rozpada się na 20–25 grup zawodowych, dla których trzeba prowadzić odrębne wykłady. Zdarza się również tak, że przy najbardziej deficytowych zawodach prowadzi się zajęcia nawet dla jednego słuchacza.

Przy organizowaniu wszelkiego rodzaju kursów Zakład współpracuje ze szkołami zawodowymi, fabrykami i innymi instytucjami, przystosowując program do zmian zachodzących w technice. Większość odbywa się w 16 salach w gmachu Izby Rzemieślniczej, wyposażonych w około 3.000 pomocy naukowych i innych urządzeń, potrzebnych do prowadzenia kursów. Niezależnie od tego Zakład organizuje wykłady w pomieszczeniach różnych szkół zawodowych i korzysta z ich pomocy naukowych.

Poza szkoleniem zawodowym ZSZ prowadzi również liczne kursy kroju i szycia oraz inne z zakresu praktycznych umiejętności tak przydatnych w każdym gospodarstwie domowym; przygotowawcze kursy samochodowe i motocyklowe do uzyskania amatorskiego prawa jazdy oraz 3-letnie studium gospodarstwa domowego dla studentek WSR, podczas którego nauczają kroju, gotowania, wypieku ciast, higieny i estetyki w życiu codziennym.

Jak wynika z planów, w bieżącym roku Zakład rozszerzy szkolenie w zakresie motoryzacji na wsi i spawalnictwa, zainicjuje nowe kierunki szkolenia dla szerszego niż dotąd uwzględnienia zdobyć techniki, zwiększy liczbę kursów w nowopowstałym okręgu przemysłowym Konin — Kolo — Turek, dla ułatwienia zakładom uzyskania fachowców. Zakład zwróci również uwagę na specjalizowanie robotników dla ułatwienia fabrykom organizowania punktów usługowych, jak też roz-

szerzy szkolenie dla podnoszenia ogólnego poziomu technicznego i kulturalnego ludności wiejskiej.

Zamierzenia są więc poważne, jednakże w toku ich realizacji napotyka Zakład na różne trudności. Wielu pracowników odnosi się z rezerwą do możliwości zdobycia tytułu robotnika kwalifikowanego, toteż CRZZ rozważa w związku z tym propozycję, by wprowadzić w to miejsce nazwę kwalifikowany tokarz, kwalifikowany ślusarz itp. Dotychczas też nie uregulowano nomenklatury zawodów, w których można zdobyć tytuły kwalifikacyjne, w związku z czym należałoby doprowadzić do wydania zbiorczego, uporządkowanego wykazu i wyeliminować zawody wielokrotnie powtarzające się.

Z powyższych danych wynika, że Zakład Szkolenia Zawodowego posiada poważny dorobek w kształceniu dla przemysłu, spółdzielczości pracy i rzemiosła, jak też w podnoszeniu poziomu technicznego, ekonomicznego i kulturalnego społeczeństwa. Praca ta interesuje się WKZZ, która widzi w Zakładzie Szkolenia Zawodowego kuznię kadr dla różnych działów gospodarki narodowej. B. L.

KRONIKA sądowa

Zabójstwo przy ul. Łaziennej

Zasady społecznego współzycia nie zyskały sobie jeszcze prawa powszechnego obywatelstwa. Z najbardziej blagiego powodu między lokatorami dochodzi często do poważnych scysji. Wiadomo zaś, że od słów do rękoczynów droga krótka. Niech dla tych wszystkich, którzy nie panują nad swoim temperamentem, przysłówiem zimnym przysięgnie będzie sprawa zabójstwa, która właśnie wpiętna do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu.

A oto wyniki śledztwa. 56-letni Bolesław Tomaszewski od szeregu lat wyczynał z lokatorami awantury, w czasie których groził pobiciem i łaską. Niejednokrotnie groźby te wprowadzał w czyn. Tomaszewski (zam. przy ul. Łaziennej) toczył również „wojnę” z rodziną Bartkowskich. Chodziło o to, że ponoć dzieci zbyt głośno się bawili.

13 kwietnia br. oskarżony wrócił do domu ok. godz. 7 (pracował jako strażnik ochrony obiektów). Wstał ok. godz. 12, gdy usłyszał na podwórzu rozmowy dzieci. Wyprosił go do z równowagą. Posypały się groźby i wyzwiska. W tym momencie nadziedził dziećmi — Kazimierz Bartkowski. Widząc wystraszoną i uciekającą dziewczynę, Tomaszewski na niewiściwie postępowanie Tomaszewskiego. Po pewnym czasie Tomaszewski idąc na podwórze pod wodę, zabrał ze sobą noż. Nastąpiło przypadkowe spotkanie z K. Bartkowskim, który jeszcze raz spytał o powod łajania dzieci. W odpowiedzi oskarżony wyjął noż i ugodził sąsiada w klatkę piersiową. Następnie bił staruszkę po głowie rękocięciem noża. Wezwany po kilku minutach lekarz Pogotowia Ratunkowego stwierdził zgon K. Bartkowskiego.

Prokurator zakwalifikował to przestępstwo jako zabójstwo popełnione w stanie silnego wzruszenia. Wobec tego, w razie przyjęcia tej kwalifikacji przez Sąd, Tomaszewskiemu grozi kara do 10 lat więzienia. (ak)

Nowa książka Czesława Michniaka

Staraniem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się w bardzo ładnej szacie graficznej nowa książka poznańskiego literata Czesława Michniaka pt. „Łosy złote i srebrne” (s. 141, c. 10 zł). Jest to już trzeci tom opowiadań tego autora. Obecnie Michniak przygotowuje do druku tom opowiadań opartych na problematyce Zakładów H. Cegielski. Będzie to realizacja rocznego stypendium, jakie autor otrzymał z HCP. (ms)